Wydanie ABC

Numer nie jest antedatowany

Redakcja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 262-42, 262-43 tel. nocny zam. 200-75
Administracja: ul. Zimorowicza l. 15 tel. 274-44
Kantor ogłoszeń i prenumerat: ul. Bielowskiego l. 3 tel. 240-42
P. K. O. 506.250

DZIENNIK POLSKI

WYCHODZI RANO

Przesyłka opłacona gotówką
CENA 10 gr.
Prenumerata: Z dostawą . . 2·75

Rok III. Lwów, środa 29 września 1937 r. Nr. 268

Dziwne kontakty Chadecji z „Frontem Morges"

Kulisy działalności „zdetronizowanych" leaderów

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł. — l. r.). Jak już kilkakrotnie podkreślaliśmy, akcja frontu Morges postępuje bezustannie naprzód, chociaż informacje w tej sprawie docierają do opinii publicznej dość skąpo. W tej chwili zarysowuje się mimo to wcale wyraźnie sylwetka organizacji frontu Morges i pozwala określić rozmiar jego akcji. Jedyną konkretną pozycję frontu Morges stanowi Chadecja i N. P. R., których fuzja ma nastąpić w najbliższym czasie.

Należy bowiem wyjaśnić, że ośrodkiem akcji frontu Morges jest Korfanty przebywający, jak wiadomo zagranicą. Korfanty, korzystając z dawnej tradycji swego nazwiska

wciągnął w orbitę swych zamierzeń Paderewskiego, którego stał się głównym informatorem.

Tym się też tłumaczy wystąpienie Paderewskiego, który nie orientując się należycie w sytuacji i ulegając sugestiom Korfantego, wydał odezwę, będącą sukursem dla akcii ludowców w kraju.

Rzecz znamienna przy tym, że nazwisko Korfantego nie wypływa właściwie zupełnie w ostatnich czasach pomimo, że jest on najczynniejszy z pośród ludzi, przebywających zagranicą w obawie przed odpowiedzialnością karną za różne sprawy.

Osobistością mniej związaną z akcją frontu Morges, niemniej będącą jej bliską, jest Witos, który pozostaje w kontakcie z Korfantym i Paderewskim, ale swoim zwyczajem

zachowuje ostrożność, nie chcąc za daleko i oficjalnie angażować się w niepewną grę frontu Morges. Poza tym Witos chciałby oczywiście odegrać rolę samodzielną, licząc na poparcie Stronnictwa Ludowego w kraju.

Tym też tłumaczy się, że stanowisko ludowców wobec frontu Morges nie jest właściwie do tej pory wyjaśnione. Pertraktacje na ten temat toczyły się od dawna, nie dawały jednak definitywnego rezultatu wobec ostrożnej taktyki Witosa, co spowodowało Korfantego do podjęcia

akcji na własną rękę.

Tu tkwi geneza zwołanej już w pierwszych dniach października konferencji między Chadecją a N. P. R., wynikiem której ma być zespolenie obu tych partyj, przy czym „Polonia" w Katowicach ma się stać organem nowego ugrupowania.

Do akcji tej nie przywiązują koła polityczne wielkiego znaczenia, gdyż w sumie nie da ona zbyt wielkich efektów, zarówno bowiem Chadecja, jak N. P. R. rozporządzają stosunkowo szczupłymi siłami i w zasadzie są słabe, a Korfanty liczy na to, że Witos

zaszachowany faktycznym stanem rzeczy, ulegnie całkowicie sugestiom frontu Morges.

Trudno naturalnie przewidzieć, o ile nadzieje te okażą się trafne. Sfery polityczne sądzą raczej, że Witos

nie porzuci dotychczasowej metody zwlekania, aby nie uzależniać się w zupełności od czynników bądź co bądź tak mało obecnie reprezentujących politycznie, jak Korfanty i Paderewski.

Dość oryginalną rolę odgrywa tu krakowski organ Chadecji, której organem jest, jak wiadomo, „Głos Narodu". Organ ten w zupełnie niedwuznaczny sposób sympatyzuje z frontem Morges, przy czym

ze szczególną pasją staje każdorazowo w obronie prof. Kota, jednego z czołowych reprezentantów masonerii, a równocześnie wybitnego leadera Stronnictwa Ludowego. Koła polityczne tłumaczą sobie to zjawisko tym, że Korfanty używa krakowskiej grupy Chadecji do nacisku i pośrednictwa wobec Stronnictwa Ludowego, a raczej tych jego członków, którzy znajdują się w kraju i mogą odegrać rolę w sugestionowaniu Witosa.

Rola prof. Kota jest do tej pory nie dość precyzyjnie wyjaśniona, a jego kontakty z „Głosem Narodu" stanowią splot powikłanych koneksyj. Niewątpliwie przy pomocy prof. Kota koncepcja Korfantego przedłuży się aż do pozycji gen. Sikorskiego — posiadającego silne wpływy zakulisowe wśród ludowców — i otworzy również na tym odcinku znaczne możliwości.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że cały ten stan rzeczy jest w stadium dość znacznej płynności, co naturalnie nie upoważnia do lekceważenia odbywających się przegrupowań.

Z drugiej jednak strony pamiętać należy, że w grę wchodzą osobiste ambicje wykolejonych przywódców, z których żaden nie zamierza ustąpić drugiemu, wszyscy zaś chcą odegrać jednakową rolę. Uzgodnienie rozbieżności jest wskutek tego zadaniem niesłychanie skomplikowanym i stanowi główny kłopot frontu Morges.

Legioniści lwowscy

nie uprawiają opozycji

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł) Na odbytym ostatnio posiedzeniu Zarządu Okręgu Związku Legionistów we Lwowie omawiano w czasie dyskusji pojawienie się w prasie wiadomości, jakoby legioniści Okręgu Lwowskiego uprawiali „legalną opozycję".

W wyniku dyskusji pogłoskom tym zaprzeczono.

Gdzie się zdeklarują Ludowcy?

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) **W związku z krążącymi plotkami o nowej linii politycznej w Stronnictwie Ludowym na najbliższym posiedzeniu Naczelnego Komitetu Wykonawczego, które odbędzie się w najbliższych dniach, zapadną ważne uchwały polityczne oraz mogą zajść pewne zmiany personalne w kierownictwie tej partii.**

Wielka narada „Morżowców"

Agencja „Echo" donosi: **W pierwszych dniach października b. r. ma się odbyć wielka narada polityczna Zjednoczenia Unii Demokratycznej, w której mają wziąć udział wybitni przedstawiciele tego stronnictwa.**

Dalsze echa strajków rolnych

Nowy Sącz, 28. 9. (Tel. wł. — M.) Przed sądem grodzkim w Brzesku odbyły się rozprawy przeciwko uczestnikom strajku rolnego. Na ławie oskarżonych zasiadło 36 wieśniaków, oskarżonych z art. 251 k. k. Oskarżonych bronili: dr Witd z Brzeska i dr Miarczyński z Krakowa.

W wyniku rozprawy, podczas której stwierdzono, że oskarżeni siłą zatrzymywali rolników udających się na targ do Brzeska i grozili im pobiciem, a niektórym odebrali jarzyny przeznaczone na sprzedaż, Sąd skazał Jakuba Panka na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem i Stanisława Stępaka na jeden miesiąc.

Cały szereg rozpraw odroczono z powodu niestawienia się świadków, lub celem przesłuchania świadków zawnioskowanych przez obronę.

Aresztowanych w związku ze strajkiem rolnym dwóch prezesów zarządu pow. S. L.: wójta Stanisława Nitkę ze Szczurowej i Wł. Karcza, oraz Wł. Krakowskiego z Zawady, St. Sikonia z Wielkiej Wsi, Jana Bodę, Fr. Bacę, Macieja Pawlaka, Teofila Piłeczkę i Fr. Padłę, odstawiono do więzienia przy s. o. w Tarnowie.

Limanowa, 28. 9. (Tel. wł.) W związku ze strajkiem rolnym, jaki miał miejsce w sierpniu br. z inicjatywy Stronnictwa Ludowego, sąd grodzki w Limanowej rozpatrywał po raz drugi sprawę karna przeciwko Władysławowi Bugajskiemu, działaczowi Str. Lud. z Zagórowa pow. Limanowa, oskarżonemu o zmuszanie ludności dążącej na jarmark do Limanowej do powrotu z drogi do domu.

W wyniku rozprawy Władysław Bugajski skazany został na 3 miesiące bez

Zwolnienie z więzienia

działaczy Stronnictwa Ludowego

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł. — l. r.) Donoszą, że z aresztów śledczych w Tarnowie zwolnieni zostali 2 działacze Stronnictwa Ludowego z Dębicy dr. Dygdoń i Kołodziej. — W Krakowie zwolniono z aresztów śledczych prezesa Związku Młodzieży Wiejskiej „Znicz" Witaska i wiceprezesa Kwięcienia.

Zmiany

w Dyrekcji P. K. P.

(A.P.) Ministerstwo Komunikacji dokonało następujących zmian personalnych w Biurze Kontroli Dochodów D.O.K.P. Lwów:

Dotychczasowy kontroler Marian Moldauer został przeniesiony do Dyrekcji P.K.P. w Toruniu na równorzędne stanowisko. Kontrolerzy dochodów Wojciechowski Jan oraz Michniewicz Jan zostali przeniesieni na równorzędne stanowisko do Biura Kontroli Dochodów D.O.K.P. Warszawa.

Porozumienie gospodarcze Litwy, Łotwy i Estonii

Ryga, 28. 9. (PAT) Ogłoszony w d. 27-ym bm. wspólny komunikat o wynikach rozmów przeprowadzonych w Genewie pomiędzy ministrami spraw zagranicznych Litwy, Łotwy i Estonii, podkreśla znaczenie, jakie we wzajemnej współpracy trzech państw bałtyckich odgrywać musi porozumienie w dziedzinie gospodarczej. Komunikat zwraca przy tym uwagę na tzw. klauzulę bałtycką, na zasadzie której rządy trzech państw przyznają sobie nawzajem specjalne preferencje.

Sprawa stosowania klauzuli w praktyce ma być przedmiotem narad najbliższej konferencji trzech ministrów w Tallinie.

Ostateczne unormowanie warunków pracy w przemyśle włókienniczym

Warszawa, 28. 9. (PAT). P. minister opieki społecznej, Zyndram Kościałkowski, nadał w dniu 27 b. m. moc powszechnie obowiązującą orzeczeniu Komisji rozjemczej dla przemysłu włókienniczego na obszerze m. st. Warszawy oraz województw: łódzkiego, warszawskiego i kieleckiego, poza gminą Myszków.

W ten sposób zostały ostatecznie unormowane warunki pracy i płacy 130.000 robotników, zatrudnionych w przemyśle włókienniczym okręgu łódzkiego i zakładach włókienniczych rozrzuconych na terenie województw warszawskiego, kieleckiego i m. st. Warszawy.

Orzeczenie wydane w dniu 3 sierpnia b. r. wprowadza 10-procentową podwyżkę płac robotniczych.

Orzeczenie podwyższa w granicach od 5 do 20 proc. stawki płac tkaczy w tkalniach bawełny, przerabiających jedwab naturalny lub jedwab sztuczny z nitki jednolitej.

Orzeczenie, utrzymując dotychczasowe przepisy o delegatach robotniczych, wprowadza zasadę, że przy redukcjach, wynikających z ograniczenia produkcji w zakładzie pracy, delegaci będą redukowani tylko w razie konieczności.

Wyrok w procesie o krwawe zajścia w Racławicach

Miechów, 28. 9. (PAT) We wtorek w południe około godz. 13-ej Sąd okręgowy w Kielcach na sesji wyjazdowej w Miechowie ogłosił wyrok w sprawie zajść racławickich.

Sąd uznał, że oskarżeni dopuścili się występku z art. 163 k. k. i na mocy tego artykułu skazał:

Jana Burego, Bronisławę Kowierską, Józefa Króla i Jakuba Piłata — na jeden rok więzienia każdego,

Henrykę Dejworek, Piotra Króla i Wincentego Króla — na 8 miesięcy więzienia każdego,

Michała Bujaka, Antoniego Jurkowskiego, Stefana Janika, Ludwika Leszczyńskiego, Aleksandra Leszczyńskiego, Teodora Łoja, Józefa Marca, Stanisława Michalskiego, Mieczysława Michalskiego, Stanisława Nawrockiego, Leonarda Placka, Andrzeja Wachowicza, Marię Wachowicz, Mieczysława Wojtasa, Bronisława Zaprzalskiego, Zygmunta Zaprzalskiego, Romana Zawartkę, Józefa Zirko — na 6 miesięcy więzienia każdego.

Pozostałych oskarżonych w liczbie 33 sąd z braku dostatecznych dowodów winy uniewinnił.

Na zasadzie art. 58 k. k. zaliczył skazanym na poczet orzeczonej kary okres tymczasowego aresztu, a dalej na zasadzie art. 61 k. k. zawiesił warunkowo wykonanie kary pozbawienia wolności na lat 5: Henryce Dejworek, Stefanowi Janikowi, Wincentemu Królowi, Aleksandrowi Leszczyńskiemu, Mieczysławowi Michalskiemu, Andrzejowi Wachowiczowi, Marii Wachowicz, Mieczyslawowi Wojtasowi i Romanowi Zawartce.

Po ogłoszeniu wyroku obrona zgłosiła wniosek, aby wszystkich oskarżonych sąd zwolnił z aresztu i oddał pod dozór policyjny. Prokurator sprzeciwił się wnioskowi obrony. Sąd po naradzie postanowił utrzymać dotychczasowy środek zapobiegawczy względem pozostałych skazanych. Prokurator zapowiedział apelację.

Motywy wyroku

W ustnych motywach sąd podniósł, że oparł swój wyrok na podstawie częściowo wyjaśnień oskarżonych, a także na zeznaniach świadków oskarżenia i świadków obrony. Na podstawie tych dowodów sąd ustalił, że dnia 18 kwietnia w Racławicach zarówno na kopcu jak i na wzgórzu powstało zbiegowisko publiczne, które dopuściło się gwałtu na funkcjonariuszach Policji Państwowej przez rzucanie do nich kamieniami i pałkami, a także daniem strzałów, aby zmusić policję państwową do zaniechania uprawnionej czynności służbowej, polegającej na niedopuszczeniu do odbycia zgromadzenia. Policja konna zmuszona była szarżować, aby tłum rozpędzić, a policja piesza zmuszona była użyć pałek w celu rozproszenia tłumu.

Sąd wziął także pod uwagę pobudki czynów oskarżonych, które nie zawierają w sobie żadnych niskich elementów, a podyktowane zostały jedynie chęcią zebrania dla omówienia swoich spraw zawodowych.

Na drodze do likwidacji zatargu w przemyśle górnośląskim

Warszawa. 28. 9. (Tel. wł. — l. r.). P. minister opieki społecznej Zyndram Kościałkowski powołał w dniu 8 b. m. komisję rozjemczą do rozstrzygnięcia zatargu w górnictwie węglowym Zagłębia dąbrowskiego i krakowskiego. Przewodniczącym komisji został główny inspektor pracy dyrektor M. Klott.

Rozprawy komisji odbędą się w początkach przyszłego tygodnia w Ministerstwie Opieki Społecznej.

Kto wygrał?

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) W 16-ym dniu ciągnienia IV-ej klasy 39-ej Państwowej Loterii Klasowej padły m. in. następujące wygrane:

50.000 zł. na nr. 181744,

10.000 zł. na nr. 110238 110516 126715,

5.000 zł. na nr. 22206 37991 132102,

2.000 zł. na nr. 256 37370 40381 47028 54228 56253 56937 70757 101195 109394 124282 127356 138765 162066 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 192097 192904 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11),

1.000 zł na nr. 6001 29209 41024 43385 46816 54531 55706 68775 73140 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 76288 78354 78162 79319 (zakupiony „Nadziei“, Lwów, Legionów 11) 84584 85323 93765 99519 107681 112949 129623 (zakupiony w „Nadziei“ Lwów Legionów 11) 143053 153401 182756 186129 189031 189657 (zakupiony w „Nadziei“, Lwów, Legionów 11).

OD ADMINISTRACJI

Do dzisiejszego Nru dołączamy różowe blankiety P. K. O. za pomocą których prosimy o wpłacenie na nasze konto Nr. 506.250 prenumeraty za miesiąc

PAŹDZIERNIK 1937 R.

przy czym zawiadamiamy, że dołączone blankiety są wolne przy nadaniu od wszelkiej opłaty pocztowej

Wycieczka polskich parlamentarzystów zwiedziła południowe Kresy

Warszawa. 28. 9. (Tel. wł. — l. r.). W dniach 26 i 27 b. m. zwiedzała Podole wycieczka parlamentarna. W wycieczce wziął udział marszałek Senatu Aleksander Prystor, b. premier pułk. Walery Sławek, wicemarszałkowie Sejmu i Senatu oraz posłowie i senatorowie.

Uczestnicy wycieczki udali się z Czortkowa nad granicę, gdzie zapoznali się ze stosunkami granicznymi oraz z pracą Korpusu Ochrony Pogranicza.

P. Jan Piłsudski na audiencji u p. Premiera

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) P. Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął dziś b. wiceprezesa Banku Polskiego p. Jana Piłsudskiego.

Obóz instruktorów Z. M. P.

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł. — l. r.) W Obiedziskach pod Poznaniem rozpoczął się czwarty z rzędu obóz dla kierowników Związku Młodej Polski w liczbie 70 członków. Większość uczestników pochodzi z Wielkopolski, a część z innych stron Polski, ponieważ obóz ten jest w tym roku ostatnim.

Efektowna propaganda

Warszawa, 28. 9. (PAT) Pawilon polski, urządzony na wystawie Wielkich Jezior w Cleveland staraniem miejscowej kolonii polskiej i przy wydatnej pomocy Konsulatu R.P. w Pittsburgu, cieszy się wielkim powodzeniem. Prasa miejscowa podkreśla z uznaniem fakt, że jest to jedyny pawilon, przedstawiający kulturalny i naukowy dorobek obcego państwa. Pawilon polski zwiedziło dotychczas ponad 300.000 osób.

Czytajcie i rozpowszechniajcie „DZIENNIK POLSKI“

Druzgocące potępienie

Genewa, 28. 9. (PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Zgromadzenia, po dokonaniu wyboru Belgii na miejsce półstałe do Rady, przyjęto rezolucję Komitetu 23-ch, potępiającą bombardowanie lotnicze miast chińskich przez samoloty japońskie.

Ś. † p.

Józef br. BRUNICKI

Por. rez. 22 p. ułanów, odznaczony Krzyżem za waleczność, Medalem wojennym

Członek Wydziału Rady Powiatowej w Stryju

urodzony 3 X. 1892, zmarł w Poznaniu zaopatrzony św. Sakramentami po ciężkich cierpieniach w dniu 27-go września 1937 r.

Zwłoki zostaną przewiezione do grobów rodzinnych w Strzałkowie koło Stryja.

Matka i Brat

Lwów, dnia 28 września 1937 r.

Polityka osi

Mimo ustawiczne alarmy wojenne i płonące gdzieniegdzie ogniska domowych zamieszek, Europa na ogół trwa w pokoju. Ten europejski pokój staje się jednak coraz bardziej przysłowiowym pokojem na beczce prochu, którą jakiś nieopatrzny polityk byle nieostrożnym słowem wysadzić może w powietrze. Dlatego to zapewne z nadmiaru ostrożności słowo „front", tak powszechnie w publicystyce politycznej używane i nadużywane, znalazło ostatnio poważnego konkurenta w słowie „oś". Poprzewiercano więc kulę ziemską najrozmaitszymi osiami.

Najwięcej hałasu narobiono dokoła osi Rzym—Berlin, wizyta zaś Mussoliniego w Niemczech zdaje się być kulminacyjnym wysiłkiem w wykuwaniu tej osi. I kto wie, czy w tym ostatnim wypadku słowo „oś" nie charakteryzuje najdobitniej celów i zamierzeń politycznych dwu państw, które raczej więcej dzieli aniżeli łączy. Z pojęciem „osi" łączy się bowiem przede wszystkim pojęcie ruchu obrotowego, kręcenia, i zdaje się nie ulegać wątpliwości, że obydwaj kowale od tej osi myślą o kręceniu nią w ten sposób, by przede wszystkim państwom przez nich reprezentowanym ułatwić ruch postępowy ku górze, wywalczenie całkiem osobistych narodowych korzyści bez oglądania się na doktrynalne analogie w ustrojach państwowych.

Niemcy i Włochy mają wspólnych przeciwników, przeciwstawiających się ich aspiracjom mocarstwowym, mianowicie Anglię i Francję. Przeciwstawianie się jednak Anglii imperialnym dążeniom Włoch ma inne przyczyny, aniżeli te, którymi kieruje się Anglia w przeciwstawianiu się renesansowi Niemiec do przedwojennej pozycji. Włochy, montując swą niezależną, własną włoską politykę mocarstwową, nie przeciwstawiają się polityce Francji i Anglii w celu całkowitego obalenia istniejącego w Europie systemu równowagi politycznej. Wiedzą one bowiem doskonale, że wywrócenie się tego systemu jest równoznaczne z natychmiastowym pęknięciem z takim hukiem kutej dziś osi Rzym—Berlin.

Włochy, tak jak zresztą każde szanujące się państwo, prowadzą przede wszystkim swoją własną włoską politykę. To samo robią Niemcy, z tą tylko różnicą, że gdy Włochy w istniejącym układzie sił chcą stać się jednym z najgłówniejszych i mocno poważanych filarów, to Niemcy chcą system ten obalić. Różnica więc zasadnicza, a skoro tak jest, to zgoda między tymi dwoma państwami istnieje tylko co do systemu gry.

Elementarnym składnikiem zasadniczej różnicy interesów włoskich i niemieckich jest historyczna ekspansja niemiecka na południe, splot sprzecznych interesów w basenie nad Dunajem. Restauracja przedwojennych wpływów niemieckich w tej części Europy stałaby się groźnym niebezpieczeństwem dla Włoch. Jakkolwiek w tym samym basenie naddunajskim ścierają się również interesy Włoch i Francji, to gdy te ostatnie tarcia są raczej tarciami natury taktycznej — tarcia włosko-niemieckie mają charakter zasadniczych konfliktów takich, które z pewnych terytoriów Europy czynią ogniska wiecznie zapalne. W interesie Włochów nie leży więc zbytnie osłabienie Francji i Anglii na rzecz Niemiec, ale dobrze jest, gdy silnymi Niemcami, jako rzekomymi przyjaciółmi, można postraszyć Paryż i Londyn i uzyskać pożądane ustępstwa.

To też po wizycie Mussoliniego w Berlinie nie należy się spodziewać jakichś przełomowych dla Europy wydarzeń. Czynniki, którym zależy na dyskredytowaniu systemów państwowych włoskiego i niemieckiego i których specjalnością jest mieszanie się do wewnętrznych spraw poszczególnych państw, wyzyskują wizytę berlińską do szerzenia wojennych pogłosek, mówi się o zawarciu tajnego wojskowego sojuszu włosko-niemieckiego. Zdaje się jednak, że wizyta Mussoliniego w Niemczech, jakkolwiek nie są dotychczas znane jej ostateczne rezultaty, należyć będzie niewątpliwie do tych wizyt, w czasie których wielkiemu gościowi dużo się pokazuje i przed którym roztacza się cały majestat i potęgę państwa, ale i na tym zazwyczaj się kończy.

St. Starz.

Lekkomyślna polityka władz gdańskich

Rozwój obrotów portu gdańskiego w r. b. jest rekordowy. Od szeregu lat nie notowano tak silnej dynamiki rozwojowej, zarówno po stronie przywozu jak i wywozu, co w roku bieżącym. Port gdański dyskontuje swą pozycję pośrednika morskiego Polski, korzystając z podnoszenia się naszych obrotów handlowych. Zauważyć przy tym należy, że dynamika rozwojowa obrotów przez port gdański jest o wiele silniejsza od dynamiki rozwoju obrotów przez port w Gdyni, wzrastających w bardziej umiarkowanym stopniu.

Jeżeli dla przykładu weźmiemy obroty towarowe Gdańska w lipcu r. b., to zobaczymy, iż wzrosły one w stosunku do lipca r. ub. o 192.821.1 ton, tj. o 42.5 proc. Przywóz osiągnął przy tym 152.779.4 ton, wzrastając w stosunku do lipca r. ub. o 26.779.6 ton, tj. o 21.3 proc., zaś wywóz osiągnął 493.593.4 ton, wykazując wzrost o 166.041.5 ton, tj. o 50.7 proc.

Niemniej frapujące są cyfry dla pierwszych 7-miu miesięcy rb. W okresie tym wywóz przez port gdański osiągnął 3.299 tys. ton wobec 2.424 tys. ton, tj. wykazał wzrost o 875 tys. ton, czyli o 36,1%. Przywóz wzrósł z 524 do 747 tys. ton, czyli o 223 tys. ton i 52.5 proc. W ciągu pierwszych 7-miu miesięcy rb. znaczny wzrost wykazała po stronie przywozu grupa produktów mineralnych, wśród których wzrósł zwłaszcza przywóz rud żelaznych i pirytów. Podniósł się również przywóz wytworów pochodzenia roślinnego, surowców włókienniczych, kauczuku, drzewa i wyrobów z drzewa, papieru i wyrobów papierowych, metali i wyrobów metalowych itp. Pewien spadek po stronie przywozu wykazały artykuły pochodzenia zwierzęcego, tłuszcze i oleje, artykuły żywnościowe, wyroby chemiczne i farmaceutyczne. Po stronie wywozu największy wzrost wykazała również pozycja artykułów pochodzenia mineralnego, a dalej środków żywnościowych, drzewa, metali i wyrobów metalowych, wyrobów chemicznych i farmaceutycznych itp. Obniżył się nieco wywóz tłuszczy i olei, artykułów pochodzenia zwierzęcego, maszyn i aparatów.

Dane powyższe mówią same za siebie. Nabierają one jeszcze większej wymowy przy porównaniu ich z cyframi gdyńskimi. Wywóz przez Gdynię w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy rb. wzrósł w proporcji znacznie słabszej, podnosząc się z 3.578 do 4.107 tys. ton, czyli o kilkanaście procent, przywóz wzrósł silniej, bo z 659 do 1.017 tys. ton, czyli o przeszło 50 procent. W sumie dysproporcja, jaka istniała w latach ostatnich na niekorzyść portu gdańskiego, zmniejszyła się znacznie. W pierwszym półroczu r. ub. obroty portu gdańskiego wynosiły bowiem 2.147 tys. ton, a obroty portu Gdyni 3.450 tys. ton. Natomiast w pierwszym półroczu r. b. obroty przez port gdański osiągnęły 2.955 tys. ton, a obroty przez port Gdyni 4.078 tys. ton.

Obroty przez Gdańsk wzrastają tak szybko, iż poważnie zaczyna się myśleć o nowych inwestycjach portowych, któreby podniosły zdolność przeładunkową portu. Do wzrostu obrotów przyczyniają się nie tylko transporty z Polski i do Polski, ale również tranzyt z krajów Europy środkowej, jak Czechosłowacji, Rumunji itp. Prognostyki dalszego rozwoju przedstawiają się pomyślnie, wobec wzrastającego ożywienia eksportu węglowego oraz wzrostu zapotrzebowania na podstawowe surowce i materiały produkcyjne, zwłaszcza dla przemysłu ciężkiego.

Korzyści, jakie ze wzrostu obrotów portowych ciągnie gospodarka Wolnego miasta, są coraz większe. Daje się to zaobserwować także w zwiększeniu wewnętrznych obrotów w Gdańsku. Nawiasem należy również zaznaczyć, że gospodarka gdańska zasilona została w roku bieżącym wyjątkowo wielkim dopływem dewiz z tytułu ruchu turystycznego. Sezon turystyczny w Sopotach był niezwykle pomyślny i według przeprowadzonych dotychczas prowizorycznych obliczeń sami tylko turyści z Polski pozostawili w Gdańsku przeszło 20 miln. zł.

W warunkach tych, wobec wzrastających korzyści gospodarczych, jakie Gdańsk uzyskuje z tytułu łączności handlowej z Polską, należałoby spodziewać się, iż władze gdańskie wykażą zrozumienie dla szeregu słusznych postulatów gospodarczych, od których spełnienia zależy wyzyskanie możliwości pracy w porcie gdańskim. Niestety, ewolucja idzie w diametralnie przeciwnym kierunku. Przedsiębiorstwa polskie, pracujące w porcie i na terenie Gdańska, natrafiają na nowe i zwiększające się trudności. Czy weźmie się kwestię niemożności zatrudnienia robotniczych i urzędniczych sił polskich wobec zdecydowanie odmownego stanowiska „Arbeitsamtu", czy kwestię zakładania i przenoszenia przedsiębiorstw, czy sprawę przewłaszczenia nieruchomości nabywanych przez przesiębiorstwa, wszędzie — nie mówiąc już o dziedzinie politycznej — zła wola administracji gdańskiej paraliżuje pracę. Jest to tym dziwniejsze, że racjonalniejsze stanowisko w tych sprawach niewątpliwie przyczyniłoby się do jeszcze większego wyzyskania portu gdańskiego.

Dysproporcja pomiędzy wzrastającymi korzyściami materialnymi uzyskiwanymi przez Gdańsk z polskiego zaplecza a wzmagającą się gdańską agresywnością musi zniknąć. Nie pragniemy ani załamania się gospodarki gdańskiej, ani upadku gospodarczego portu. Życzeniem naszym, odpowiadającym żywotnym interesom gospodarczym i politycznym Polski — jest, by spełniając swą rolę pośrednika w handlu zagranicznym naszego kraju, Gdańsk odnosił z tego również poważne korzyści. Aby to jednak było możliwe, zniknąć musi absurdalna rozbieżność pomiędzy ewolucją na odcinku gospodarczym i na odcinku politycznym.

M. L.

W przypisku

Dwie rewolucje

Hasło rewolucji posiada swoją siłę atrakcyjną i wiele grup politycznych pozostaje pod sugestią np. faszystowskiej, hitlerowskiej, czy innej rewolucji. „Rewolucjoniści" tacy zapatrzeni są jednak zwykle w pierwszą negatywną fazę rozwoju tych ruchów, a natomiast zapominają o najważniejszej, następnej: konstruktywnej.

Słuszne spostrzeżenia na ten temat znajdujemy w artykule tygodnika „Zaczyn" pt. „Dwie rewolucje":

„Pochody, manifesty, manifestacje, deklaracje, hasła, zjazdy, wszystkie dekoracje rewolucyjne i krwawe lub „spokojne" przejęcia władzy — to jedna rewolucja, ale „piatiletki", „czterolatki", roboty melioracyjne, wyprawa abisyńska, Balilla, walka o samowystarczalność gospodarczą, obmurowywanie podstaw mobilizacji narodowej, przysposobienie wojenne i t. d. — to rewolucja druga, mobilizująca twórczość i zdolności ludzkie, nie mająca związku istotnego z dołami rewolucyjnymi.

. . . .

Nasi politycy, zarówno rewolucjoniści jak i ewolucjoniści, kształcili się i nadal się kształcą na pierwszej fazie obcych rewolucji...

Okres drugi, okres twórczości rewolucyjnej jest im nieznany. Ci ludzie bez wizji przyszłości państwowej boją się nieznanego, a więc boją się twórczości, boją się stawki na wiedzę, boją się chleba i jadu!

. . . .

Psychozy rewolucyjne, manewry rewolucyjne, zabiegi rewolucyjne likwiduje się rewolucją drugą, inną. Rzeczową! Od góry!

Bo istnieje rewolucja planu państwowego, rewolucja wychowania, rewolucja dozbrajania i mobilizacji narodu, rewolucja wielkich robót publicznych i likwidacji bezrobocia...

Ta druga rewolucja uniemożliwia zdawanie się na łaskę i niełaskę ulicy, która w naszym położeniu geograficznym przyniesie nie wiadomo co: Hiszpanię, czy utratę niepodległości.

Ta druga rewolucja uniemożliwia walkę pozycyjną wewnątrz kraju z wypadami manewrowymi, męczącymi policję...

Ale na rewolucję od góry, rewolucję rzeczową nie mogą się porywać dojutrkowicze. Potrzeba i wiedzy i talentu charakteru, aby w rozhuśtaniu namiętności i pożerających nas fanatyzmach politycznych układać plan państwowy, realizować go i unieszkodliwiać działalność ludzi stojących na przeszkodzie szybkiego podnoszenia potencjału militarnego państwa i kompletnej europeizacji kraju.

Potrzeba nam ujawnienia się wielkości, która by swym autorytetem zdławiła wszelką małość, dojutrkarstwo, kunktatorstwo, karierowiczostwo, rutynę, zachowawczość i wszelkie spychanie interesu państwowego na szary koniec.

Niebezpieczeństwo w zwłoce!"

W polskiej świadomości politycznej musi się ustalić oczywistość tego faktu, że rozwój nasz historyczny posunął nas już szczęśliwie przez próg pierwszej fazy rewolucyjnej i weszliśmy w fazę drugą: konstruktywną.

Nie wolno nam się cofać i zaczynać od nowa. *(x.)*

O konkretny program akcji międzynarodowej
w kierunku walki z przeludnieniem państw
(Przemówienie genewskie delegata Polski)

Genewa. 27. 9. (PAT). Na drugiej Komisji Zgromadzenia Ligi Narodów delegat Polski p. minister Rose wygłosił przemówienie, w którym rozważał sposoby usunięcia trudności finansowych, gospodarczych i społecznych poszczególnych państw.

Przestrzegając przed tezą, że powrót do liberalizmu w zakresie obrotu towarowego samoczynnie usunąć może trudności w państwach, które walczą o znalezienie dróg, prowadzących do podwyższenia dobrobytu ich ludności. Liberalizm bowiem w obrocie towarowym odpowiadać z reguły interesom państw zasobnych. Nie może natomiast odpowiadać interesom państw, które pod względem gospodarczym znajdują się dopiero na dorobku.

Delegacja polska należała w zeszłym roku do jednej z tych nielicznych, które mimo atmosfery radości z powodu trójporozumienia walutowego, twierdziły, że same procesy dewaluacyjne trudności nie usuną i że błędne jest twierdzenie, jakoby samo wzmożenie obrotów towarowych mogły zapewnić poszczególnym państwom nową równowagę gospodarczą i finansową.

Twierdziła natomiast, że trzeba zrobić programowy wysiłek w kierunku ożywienia nie tylko obrotów towarowych, ale również obrotów kapitałowych i obrotów w zakresie emigracji.

Eksperci Komisji surowcowej bez zastrzeżeń potwierdzili również drugą tezę przez nas wysuniętą, iż problem surowcowy w licznych państwach znacznie zaostrzony został przez kryzysowe wstrzymanie lub wypaczenie obrotów kapitałowych.

Przechodząc do części zeszłorocznego raportu Komisji drugiej, poświęconej roli terytoriów kolonialnych w aprowizacji surowcowej różnych państw, Komisja starała się tu przede wszystkim o ochronę tezy t. zw. państw posiadających.

Obecnie istnieją nie tylko obszary, mogące dostarczyć emigrantów, ale i obszary potrzebujące imigrantów dla swojego rozwoju gospodarczego.

Emigrant-osadnik z reguły posiadać winien niezbędny kapitał na zainstalowanie się. Tutaj potrzebna jest więc konkretna akcja międzynarodowa i w tym kierunku powinny pójść wysiłki zarówno Międzynarodowego Biura Pracy, jak i Ligi Narodów, która powinna tymi zagadnieniami czynnie się interesować.

Nie należy iść w kierunku, który wskazuje nam Komitet Ekonomiczny, gdy mówi, że trzeba złożyć wspólną deklarację tych państw, które gotowe są wejść na drogę liberalizacji obrotów. Jeżeli droga ta nie będzie należycie przygotowana dla państw, które walczą z największymi trudnościami obecnie, to deklaracja przyczyni się tylko do wytworzenia dwuch frontów: państw, które znajdują rozwiązanie dla swych bolączek w drodze liberalizmu i państw które tych rozwiązań nie znajdują i przypuszczalnie zupełnie nie leży w niczyim interesie, aby tego rodzaju linia podziałki wytworzyć się miała.

Iść należy natomiast w innym kierunku. Trzeba porozumień międzynarodowych we wszystkich trzech wyżej omawianych dziedzinach. Jeśli się stworzy dla wszystkich państw możność faktycznego wejścia na drogę, która prowadzi do rozwiązywania własnych bolączek za pomocą środków międzynarodowych, to wówczas zmniejszy się pęd do autarkii.

Mówca chętnie widziałby, gdyby zgromadzenie tegoroczne zakończone zostało jedną tylko deklaracją głoszącą, że zaczął się na terenie Genewy okres opracowywania konkretnych środków zaradczych, które razem winny się złożyć na ten program akcji międzynarodowej, o której od wielu lat się mówi bez wyciągania praktycznych wniosków.

Wobec nowej zagadki
stanęły organa śledcze Paryża

Paryż. 27. 9. (PAT). Opinia publiczna paryska została poruszona wiadomością o nowym zamachu bombowym, który tym razem był już wymierzony przeciw wysokiej osobistości wojskowej, byłemu gubernatorowi wojskowemu miasta Paryża i członkowi Wyższej Rady Wojennej gen. Pretelat.

Sprawa ta była trzymana przez władze bezpieczeństwa w ścisłej tajemnicy i dopiero w późnych godzinach wieczornych przedostała się do prasy w ostatnich wydaniach dzienników.

Wykrycie tej próby zamachu nastąpiło jednak już przed południem. Już o godz. 8 rano jeden z mieszkańców domu nr. 16 przy ul. Dupont des Loges schodząc z klatki schodowej zauważył przed drzwiami gen. Pretelat podejrzany pakunek.

Po zwróceniu uwagi dozorcy domu na ten dziwny fakt zawiadomiono znajdującego się w pobliżu policjanta, który zabrał pakunek na komisariat policji, po stwierdzeniu, iż wewnątrz znajduje się coś w rodzaju bomby. Do wybuchu nie doszło jedynie z tego powodu, iż lont zapalony przez zamachowca zgasł, co można było bez trudności stwierdzić, już po pierwszym po bieżnym obejrzeniu bomby. Sama bomba składał się właściwie z 3-ch petard wypełnionych melinitem.

Z tego rodzaju bomby używane są w czasie wojny przez kawalerii do wysadzania nasypów kolejowych. Śledztwo postępuje w tempie dość powolnym, gdyż gen. Pretelat bawi obecnie poza Paryżem na wywczasach na wsi, a w jego nieobecności policja nie chcia ła otwierać drzwi mieszkania.

Podejrzenia policji idą na razie w kierunku dwóch nieznanych osobników, którzy w niedzielę popołudniu przybyli do domu generała. Jak twierdzi prasa, gen. Pretelat miał otrzymać swego czasu jakiś list z pogróżkami.

Paryż, 27. 9. (PAT) Minister marynarki Campinchi o godz. 15-ej otworzył posiedzenie obrad konferencji ekspertów brytyjskich, włoskich i francuskich.

Budynek szkolny upamiętni
miejsce krwawych bojów legionowych

Warszawa. 27. 9. (PAT). 26. września b. r. odbyła się podniosła uroczystość w 23-cią rocznicę bitwy na polach bojów legionowych pod Czarkowami.

Zgromadzeni pod pomnikiem i szkołą im. Marszałka Piłsudskiego włościanie w liczbie kilku tysięcy osób oraz przedstawiciele wszystkich warstw społecznych ze starostą dr Winiarzem na czele, oraz delegatem kół pułkowych dr Bellertem uczcili w podniosłym nastroju pamięć krwawych bojów i walk o niepodległość, stoczonych w 1914 r. na Ziemi pinczowskiej przez Pierwszą Brygadę Józefa Piłsudskiego.

Po nabożeństwie oddziały i ludność w uroczystym pochodzie udały się w drogę na Winiary obok pomnika im. Marszałka Piłsudskiego i szkoły, wzniesionej przez Komitet społeczny na miejscu historycznej bitwy.

Przemówienie wygłosił prezes miejscowego Związku Legionistów mjr. Koellner, przy czym odczytano i gorąco przyjęto depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., Marszałka Śmigłego-Rydza i Prezesa Rady Ministrów gen. dr Sławoja - Składkowskiego. Uroczystość zakończono odegraniem Pierwszej Brygady i defiladą.

Japończycy użyli gazów

Genewa, 27. 9. (PAT) Delegacja chińska w Genewie zaskoczona była ogłoszonymi w prasie zagranicznej informacjami, jakoby wojska chińskie w walkach z Japończykami miały używać gazów trujących.

Jeden z członków delegacji chińskiej stwierdził kategorycznie, że armia chińska nie używała gazów i nie zamierza bynajmniej użyć ich przeciwko Japończykom.

Natomiast, według informacyj posiadanych przez delegację chińską, Japończycy używali gazów przy zdobywaniu przejścia w wielkim murze pod Nankau.

Cudzoziemcy na czele
olbrzymiej afery fałszerskiej

Paryż. 27. 9. (PAT). Władze policyjne, które dokonały dzisiaj licznych aresztowań, likwidując bandę fałszerzy i złodziei papierów wartościowych, już w ciągu lata 1936 r. ustaliły, iż istnieje związek pomiędzy bandą fał szerzy a złodziejami i paserami papierów wartościowych.

Dochodzenie doprowadziło do stwierdzenia, że b. bankier obywatel francuski Lefebre zajmował się fałszowaniem papierów wartościowych. Wkrótce wykryto jego wspólników. Rewizja, dokonana u jednego z nich Włocha nazwiskiem Carlo Regina doprowadziła do wykrycia wielkiej ilości książeczek wojskowych, fałszywych paszportów i dokumentów tożsamości różnych krajów europejskich.

Europa ma dosyć
perfidnej polityki komunizmu

Rzym, 27. 9. (PAT) Virginio Gayda w korespondencji z Monachium omawia rozmowy, odbyte pomiędzy Mussolinim a kanclerzem Hitlerem, pisząc, że przyczyną się one do realizacji 7-iu protokołów, jakie w październiku 1936 r. podpisane zostały w Berlinie pomiędzy min. Ciano a min. Neurathem.

Z kolei autor stwierdza, że oś Rzym —Berlin jest nienaruszalna i stanowi zarówno dla Włoch jak i Niemiec zasadniczy punkt wyjścia w polityce międzynarodowej.

Wszyscy powinni sobie uświadomić destrukcyjny i wywrotowy czynnik bolszewizmu. Dzieje czasów ostatnich po przez Nyon i Genewę wykazały bardzo rozległe rozmiary akcji agresywnej, jaką bolszewizm prowadzi przeciw cywilizacji europejskiej.

Faktem pocieszającym jest natomiast opór małych państw, ujawniony w Nyon, przeciw udziałowi Sowietów w nadzorze śródziemnomorskim, jak również upadek kandydatury rządu walenckiego do Rady Ligi Narodów. Oba te fakty dowodzą, że Europa powoli zaczyna mieć dosyć polityki ZSRR, pokrywającej się z interesami komunizmu.

Nota francusko-brytyjska
w sprawie interwencji obcej w Hiszpanii

Londyn, 27. 9. (PAT) Wspólna nota francusko-brytyjska w sprawie interwencji obcej w Hiszpanii wysłana zostanie w ciągu najbliższych dni do rządu włoskiego.

Nota ta, która ma być obecnie w trakcie przygotowania, przedstawić ma poglądy obu rządów na sytuację w Hiszpanii, a w szczególności dotyczyć będzie sprawy wycofania ochotników. Spodziewane jest, że rozpatrywać ją będzie gabinet brytyjski na najbliższym posiedzeniu, które odbędzie się we środę.

Nota ta byłaby następstwem wizyty, jaką w ubiegły piątek złożyli we włoskim urzędzie spraw zagranicznych brytyjski i francuski charge d'affaires w związku z wnioskiem min. Delbosa odbycia konferencji trzech mocarstw na temat interwencji w Hiszpanii.

Włochy wypowiedziały
klauzule gospodarcze protokołów rzymskich

Berlin, 27. 9. (PAT) W prasie wiedeńskiej ukazały się ostatnio wiadomości o wypowiedzeniu przez Włochy klauzul gospodarczych protokołów rzymskich, które upływają z końcem czerwca 1938 r.

W związku z tym, niemiecki dziennik „Nationalzeitung" w korespondencji z Wiednia prostuje te wiadomości, tym nie mniej z dalszym wynurzeń wynika, że Włochom coraz trudniej przychodzi wypełnianie zobowiązań w sprawie ułatwień dla Austrii i Węgier, a to wobec konieczności jak największej wewnętrznej koncentracji gospodarczo-finansowej i potrzeby wzmożenia własnego wywozu. Włochy latem tego roku zawarły też z Jugosławią od powiedni układ, przyznający Jugosławii podobne przywileje, jak przedtem Austrii i Węgrom.

Zajdzie więc tym bardziej potrzeba zredukowania nadzwyczajnych ułatwień, przyznanych na mocy protokołów rzymskich. Ze strony włoskiej zapewniają, że nie należy oczekiwać jednostronnego kroku Włoch. Włochy dążą raczej do poczynienia pewnych koniecznych poprawek drogą dwustronnego porozumienia, z możliwym uwzględnieniem interesów kontrahenta.

Kowieńskie centrum Kominternu
inspirowało zamach na generała Millera

Paryż, 27. 9. (PAT) W ciągu poniedziałku dochodzenia prowadzone w sprawie zniknięcia gen. Millera nie przyniosły żadnych nowych elementów, które pozwoliłyby na posunięcie naprzód śledztwa. Dotychczasowe dochodzenia zdają się tylko coraz bardziej potwierdzać winę gen. Skoblina, który był według wszelkiego prawdopodobieństwa agentem sowieckim.

Wiceprezes organizacji byłych kombatantów rosyjskich wiceadmirał Kiedrow w deklaracji złożonej prasie stwierdził również, iż Federacja jest przeświadczona, iż zniknięcie gen. Millera podobnie jak i porwanie gen. Kutiepowa jest dziełem agentów sowieckich.

Niezwykle ciekawe rewelacje na temat działalności Skoblina przynosi prawicowy „Le Jour", który wskazuje, iż rzekoma działalność artystyczna żony gen. Skoblina Plewickiej w Estonii i na Łotwie wydaje się bardzo podejrzana.

Dziennik wskazuje na to, iż te artystyczne tournees, które miały przynosić Plewickiej co kilka miesięcy po 20 do 25 tys. franków, wydają się zupełnie nieprawdopodobne, gdyż wykluczonym jest, aby Plewicka otrzymywała za swe występy tak wysokie honoraria.

Pozwoli to przypuszczać, iż działalność generałowej Skoblinowej miała nie tyle artystyczny, ile raczej polityczny charakter, co wydaje się tym bardziej prawdopodobne, pisze „Le Jour", iż Komintern posiada w Kownie wielką placówkę zajmującą się propagandą komunistyczną i szpiegowską, która dysponuje poważnymi kapitałami.

Na czele tego oddziału stoi jeden z najdolniejszych agentów sowieckich niejaki Roberti, który w r. 1930 organizować miał w Paryżu porwanie gen. Kutiepowa. Kowieńskie centrum Kominternu kierowało akcją komunistyczną w wielu krajach europejskich i m. in. zorganizować miało szereg zamachów na prowincji. Centrum to zajmowało się również akcją zamachową na Łotwie, w Estonii i Finlandii.

Litwa służy Sowietom za punkt wyjścia dla wszystkich agentów, zajmujących się wywiadem politycznym i wojskowym. Dla dziennika nie ulega również żadnej wątpliwości, iż gen. Skoblin był agentem tego kowieńskiego oddziału Kominternu.

Wydatny wzrost
polskiej produkcji przemysłowej

Warszawa. 27. 9. (Tel. wł. — l. r.). Obliczony przez Instytut Badania Koniunktur gospodarczych i cen wskaźnika produkcji przemysłowej podniósł się z 86,4 w lipcu r. b. do 87,2 w sierpniu r. b. czyli o 1 proc., przewyższając poziom z sierpnia r. ub. o 19 proc. Znaczny wzrost produkcji wykazały przemysły metalowy, hutnictwa żelaznego, odzieżowy, spożywczy i drzewny. Ogólny wzrost wytwarzania był zahamowany przez przejściowe ograniczenie produkcji w przemysłach: mineralnym i węglowym.

Liga potępia
barbarzyńskie metody Japonii

Genewa, 27. 9. (PAT) Pełny tekst rezolucji, uchwalonej przez Komitet 23-ch, ma brzmienie następujące:

„Komitet doradczy, po rozpatrzeniu w trybie nagłym sprawy bombardowania lotniczego otwartych miast chińskich przez samoloty japońskie, wyraża głębokie oburzenie z tego bombardowania, które pociągnęło za sobą śmierć niewinnych osób cywilnych, w tym wielkiej liczby kobiet i dzieci.

Komisja oświadcza, że nie ma usprawiedliwienia dla tego rodzaju aktów, które wzbudziły w całym świecie uczucia odrazy i oburzenia i potępia je najuroczyściej."

Czy dojdzie do ugody
między stronami walczącymi w Hiszpanii

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Powrót byłego premiera Portela Valladares, wybitnego polityka umiarkowanego, Miguela Maura do Hiszpanii na terytorium rządu walenckiego wywołał liczne komentarze w sferach politycznych, gdzie przypuszczają, iż fakt ten pociągnie za sobą doniosłe następstwa.

Dotychczasowe komentarze idą w dwóch kierunkach. Z jednej strony mówi się o tym, że powrót tych osobistości politycznych może pozostawać w związku z ewentualnością rozpoczęcia rozmów o zawarcie pokoju pomiędzy obu walczącymi stronami. Przeważnie jednak fakt ten komentowany jest jako próba zbliżenia między umiarkowanymi elementami republikańskimi a obecnym rządem.

Włoski gość w Essen
zwiedził zakłady Kruppa

Berlin, 27. 9. (PAT) Miasto Essen, „kuźnia zbrojeń niemieckich", jak mówi dziś cała prasa niemiecka, gościło u siebie Mussoliniego przez 3 i pół godziny. Mussolini przybył o godz. 3 z minutami swym pociągiem nadzwyczajnym i powitany był na dworcu przez Hitlera, który przyjechał do Essen o kwadrans wcześniej. Dworzec spowity był w sztandary włosko-niemieckie i zieleń. Schody dworcowe ozdobiono wawrzynem.

Obaj mężowie stanu udali się następnie do zakładów Kruppa. Tam szef firmy dr. Krupp von Bohlen und Halbach powitał ich w gmachu dyrekcji. Do godz. 11-ej Mussolini i kanclerz w towarzystwie ministrów spraw zagranicznych obu krajów oraz wielu innych dygnitarzy niemieckich i włoskich oglądali szczegółowo urządzenia fabryczne i zaznajamiali się ze stanem produkcji.

Po opuszczeniu Essen Mussolini z kanclerzem odbył podróż do Berlina przez Zagłębie Ruhry, witany po drodze w Bochum, Dortmundzie, Hamm, Hanowerze i t. d. Wszędzie na peronach zgromadzone były szpalery różnych organizacyj i wojska.

PRZED OSTATECZNĄ ODPOWIEDZIĄ

Londyn, 27. 9. (PAT). Min. Eden odbył dzisiaj w południe powtórną konferencję z premierem Nevillem Chamberlainem. Według pogłosek, krążących w kołach politycznych, rozmowa ta dotyczyła SPRAWY odpowiedzi, jakiej rządy brytyjski i francuski wkrótce mają udzielić Rzymowi.

Panika wśród Arabów
przed generalną pacyfikacją w Palestynie

Jerozolima, 27. 9. (PAT) Wśród Arabów panuje wielkie zaniepokojenie z powodu oczekiwanych zarządzeń władz po zabójstwie brytyjskiego komisarza w okręgu Galilei i brytyjskiego policjanta Mc Evna w Nazarecie.

Aresztowano już 108 osób, w tej liczbie wielu notabli arabskich. Większość sklepów w Nazarecie jest zamknięta. Sytuacja jest bardzo naprężona. Do Nazaretu przybył oddział wojsk angielskich.

Z ostatniej chwili

Likwidacja strajku w Warszawie

Warszawa, 27. 9. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy, w wyniku konferencyj, odbytych w ciągu poniedziałku przez prezydenta miasta z delegacjami związków związków: Związku PPS Frakcji rew. i Związku Klasowego z ul. Warecką, potwierdzone zostały jeszcze raz oświadczenia, złożone przez prezydenta miasta Starzyńskiego Związkom w piątek ub. tygodnia o pozytywnym ustosunkowaniu się do potrzeb pracowniczych.

W późnych godzinach wieczornych odbyły się masowe zebrania, na których strajk odwołano.

Bankiet w pałacu kanclerskim

Berlin, 27. 9. (PAT) Kanclerz Hitler wydał dziś wieczorem w kanclerskim pałacu Rzeszy bankiet na cześć Mussoliniego. W bankiecie tym wzięli udział włoscy ministrowie hr. Ciano, Starace i Alfieri, włoski ambasador Attolico, otoczenie Mussoliniego, członkowie włoskiej ambasady, członkowie rządu Rzeszy, kierownicze osobistości partii i t. d.

Na bankiecie kanclerz Hitler wzniósł toast na cześć włoskiego gościa, na który Mussolini odpowiedział również gorącym podziękowaniem.

We wtorek wyrok
w procesie o zajścia racławickie

Miechów, 27. 9. (PAT) Po przerwie zabrał głos mec. Szczerbiński z Warszawy, który omówił okoliczności zajść i ich przebieg, wnosząc o zmianę kwalifikacji z art. 163 na art. 164 k. k. przy zastosowaniu art. 18 k. k.

W replice prokurator podkreśla błędną kwalifikację, wysuniętą przez obronę, podtrzymując kwalifikację czynu, objętą aktem oskarżenia.

W ostatnim słowie wszyscy oskarżeni proszą o uniewinnienie.

Sąd zapowiedział wydanie wyroku we wtorek o godz. 12-ej w południe.

Program radjowy

ŚRODA, DNIA 29 WRZEŚNIA

Godz. 6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.18 Gimnastyka. 6.38 Muzyka z płyt. 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. — 8.00 Audycja dla szkół. — 8.10 Ciągnienie miliona. Transmisja z Generalnej Dyr. Loterii Państw. — 11.15 Audycja dla szkół. — 11.40 Ruggiero Leoncavallo: Fragmenty z op. „Pajace“ — (płyty). 11.57 Sygnał czasu i hejnał. — 12.03 Dziennik południowy. — 12.15 (Lw.) Granichstaedten: Potp. z operetki „Orłow“ — (płyty). — 12.25 Koncert orkiestry rozrywkowej pod dyr. Bronisława Nagujewskiego. 13.55 (Lw.) Muzyka rozrywkowa z płyt. — 14.45 (Lw.) „Z naszej biblioteczki“: „Historia jednej książki“ — opowiadanie J. Balickiego z książki „Kraj lat dziecinnych“. — 14.55 Giełda lwowska. — 15.00 (Lw.) Giuseppe Verdi: akt I-szy op. „Aida“ (dyr. Molajoli) — (płyty). — 15.40 Lwowskie wiadomości bieżące. — 15.45 Wiadomości gospodarcze. — 16.00 „Poetyckie echo Lalki“ (sonety St. Godlewskiej) — szkic literacki Jana Kuczawy. — 16.15 Beethoven: Sonata na wiolonczelę i fortepian A-dur, op. 69. Wykon. Tadeusz Lifan, wiolonczela i Ignacy Rosenbaum, fortepian. — 16.45 Szpiegostwo sowieckie — odczyt — wygłosi Józef Jaworski. — 17.00 Koncert solistów. — Wykonawcy: Helena Lipowska — śpiew, Wacław Kochański — skrzypce. — Akomp. prof. Ludwik Urstein. — 17.50 „O samochodzie i jego kierowcy“ — pogadanka — wygłosi inż. Witold Rychter. — 18.00 Chwila Biura Studiów. — 18.10 (Lw.) Z muzyki hiszpańskiej — (płyty). — 18.40 (Lw.) Program na jutro. — 18.45 (Lw.) Wiadomości sportowe lokalne: — 18.50 Pogadanka aktualna. — 19.00 (Lw.) „Kącik humoru“ — w opracow. Feliksa Zandlera. — 19.05 (Lw.) „Melodie Mozarta“ — radiowa monografia muzyczna w opracowaniu Celiny Nahlik — reportaż z płyt. — 19.50 Wiadomości sportowe. — 19.52 Wiadomości sportowe. 20.00 (Lw.) „Hurra! Uwertura!“ lekka audycja muzyczna w opracowaniu Zbigniewa Lipczyńskiego, w wykonaniu zwiększonego chóru męskiego pod kierown. Zbigniewa Lipczyńskiego — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie P. R. — 20.45 Dziennik wieczorny. — 20.55 Pogadanka aktualna. — 21.00 (Lw.) Koncert chopinowski w wykonaniu Leopolda Muenzera“ — ze Lwowa na wszystkie Rozgłośnie P. R. — 21.45 „Doktór Piotr“ — opowiadanie Stefana Żeromskiego. — 22.00 Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. — 22.50 Dziennik wieczorny — Przegląd prasy i Komun. meteorologiczny. — 23.00 (Lw.) Muzyka taneczna z płyt.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Wiedeń. „Luiza“ — opera Verdiego.
20.00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny z Queen's-Hallu, z udziałem pianisty Egona Petri.
20.30 Radio Paris. „Beatrycze“ — legenda liryczna Massagera.
20.35 Sztokholm. Symfonia Nr. 1, c-moll Brahmsa.
21.00 Mediolan. „Rompicollo“ — operetka Pietriego.

Nowa radiostacja w Polsce powstaje w Baranowiczach

(x.) W Baranowiczach Polskie Radio zaczęło już budowę gmachu nowej radiostacji. Magistrat m. Baranowicz, doceniając znaczenie Rozgłośni Polskiego Radia dla Kresów, ofiarował bezpłatnie grunt pod budowę gmachu.

Kubatura gmachu wynosi około 4500 mtr. sześć., przy czym w jednym budynku mieścić się będzie zarówno Rozgłośnia, jak i stacja nadawcza, obok budynku zaś maszt antenowy o wysokości 150 mtr. Studio radiostacji w Baranowiczach będzie miało kubaturę 500 mtr. sześć.

W związku z budową radiostacji w Baranowiczach, rozbudowała się znacznie elektrownia Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, gdyż sama radiostacja w Baranowiczach potrzebuje dwa razy tyle prądu, co całe miasto Baranowicze.

W roku bieżącym w jesieni gmach radiostacji w Baranowiczach będzie już pod dachem. Równocześnie z budową gmachu w Baranowiczach konstruuje się w Wydziale Budowy Polskiego Radia specjalną aparaturę nadawczą, o sile 50 Kw. Aparatura ta zmontowana zostanie w Baranowiczach wczesną wiosną, tak, że prawdopodobnie już w maju 1938 roku kresowa Rozgłośnia w Baranowiczach rozpocznie swą pracę.

Również w Łucku przygotowany już jest plac pod budowę nowej radiostacji. Będzie to również 50 Kw. stacja nadawcza.

Po ukończeniu tego etapu planu rozbudowy Polskiego Radia, będziemy rozporządzać na Kresach czterema stacjami radiowemi: w Wilnie, Baranowiczach, Łucku i Lwowie, o łącznej sile 200 Kw.

Janet Gaynor — powraca na ekran!

Miłośnicy kina na całym świecie niejednokrotnie wspominają artystki i artystów, którzy królowali na ekranie w okresie filmu niemego, a których później oglądaliśmy już coraz rzadziej.

Janet Gaynor była artystką, której popularność równała się popularności dzisiejszej Grety Garbo.

Jej każdy film oczekiwany był przez publiczność całego świata z niebywałą niecierpliwością. Oto ogłaszamy radosną nowinę: Janet Gaynor powróciła na ekran, jako gwiazda pierwszej wielkości. Słynna wytwórnia „United Artista“ powierzyła jej wielką rolę w kolorowym filmie „Narodziny gwiazdy“, obok znakomitego Fredrica March'a.

Wiadomość tę niewątpliwie powitają wszyscy z zadowoleniem, gdyż nareszcie znów w gronie naszych ulubieńców z ekranu, znajdzie się ta niezwykła artystka. W filmie „Narodziny gwiazdy“ ujrzymy ją w roli biednej, maleńkiej dziewczyny, która staje się sławną. Jej dziewczęce sny zostały spełnione, lecz jakże to wszystko wygląda inaczej, aniżeli sobie wyobrażamy. Tam, u szczytu sławy, napotyka się na ciernie.

Film „Narodziny gwiazdy“ odznacza się wspaniałą techniką kolorową, nic też dziwnego, że nazywają go „pierwszym nowoczesnym filmem kolorowym“. Akcja pełna dynamiki, każe nam z niezwykłym zainteresowaniem śledzić przebieg wydarzeń, których bohaterami są: biedna dziewczyna, zdobywająca stopniowo sławę i vice versa — sławny człowiek, który zboczywszy z prostej drogi, traci swą popularność i stacza się wdół.

Już za parę dni kino Apollo zaprezentuje nam to prawdziwe arcydzieło filmowe, które niewątpliwie zdobędzie nasze serca i całe zastępy nowych miłośników kina.

ZE SPORTU

TURNIEJ PIŁKARSKI LIGI PARYSKIEJ

Prasa francuska donosi, że Liga Paryska wyraziła ostatecznie zgodę na warunki finansowe Polskiej Ligi Piłkarskiej i zakontraktowała definitywnie drużynę polską, która ma wziąć udział w międzynarodowym turnieju piłkarskim.

Zakontraktowano również definitywnie drużynę mistrza Włoch Bolonii.

DEKORACJA KIEROWNIKÓW WĘGIERSKIEJ LEKKOATLETYKI

Z okazji 40-letniego jubileuszu węgierskiego związku lekkoatletycznego, poseł R. P. w Budapeszcie Orłowski, w obecności kapitanów: Misińskiego i Theuera, udekorował dziś złotym krzyżem zasługi prezesa tego związku Szilarda Stankovisca i prof. budapeszteńskiej wyższej szkoły W. F. Ottona Misangyi w uznaniu zasług, jakie położyli nad zbliżeniem polsko-węgierskim w dziedzinie sportu.

Giełda

WALUTY

Belgi belgijskie 89.33 — 88.90, dolary amerykańskie 5.29 i pół — 5.27, dolary kanadyjskie 5.29 i pół — 5.27, floreny holenderskie 293.27 — 291.55, franki francuskie 18.37 — 17.87, funty angielskie 26.26 — 26.10, guldeny gdańskie 100.20 — 99.80, — korony czeskie 17.80 — 17.00, korony duńskie 117.29 — 116.45, korony norweskie — 132.03 — 131.05, korony szwedzkie 135.43 — 134.45, liry włoskie 23.10 — 22.30, marki fińskie 11.61 — 11.20, marki niemieckie — 120.00 — 114.00, szylingi austriackie 97.50 — 96.50, marki niemieckie srebrne 129.00 — 123.00, funty palestyńskie 26.20 — 25.90.

AKCJE

Bank Polski 107.50, Cukier 36.00, Węgiel 26.25, Lilpop 53.75, Ostrowiec 26.50, Starachowice 32.00, Haberbusch 41.50.

Tendencja nieco słabsza.

PAPIERY PROCENTOWE

4 i pół proc. poż. wewnętrzna 55.75 — 55.50 — 56.00, 3 proc. poż. inwestycyjna 1 em. 67.75 — serie nienotowane, 3 proc. poż. inwestycyjna 2 em. 69.00 — serie 81.00, — 5 proc. poż. kolejowa 59.00 — 60.00 — 59.00 4 proc. poż. premiowa dolarowa 38.25, — 4 proc. poż. konsolidacyjna 58.50 — 58.75, 8 proc. ziemskie dolarowe — kupon 39.54, 4 i pół proc. ziemskie — seria piąta 55.75, 5 proc. Warszawy 1933 roku 62.25 — 62.13, 5 proc. Kielc 1933 roku 52.00, 5 proc. Łodzi 1933 roku 56.00.

Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów niejednolita.

DEWIZY

Belgia 89.15 — 89.33 — 88.97 Berlin — 212.97 — 212.11, Gdańsk 100.20 — 99.80, Amsterdam 292.55 — 293.27 — 291.83, Kopenhaga 117.29 — 116.71, Londyn 26.19 — 26.26 — 26.12, N. Jork czeki 5.29 i jedna ósma — 5.30 i trzy ósme — 5.27 i siedem ósmych, N. Jork kabel 5.29 i pół — 5.30 i trzy czwarte — 5.28 i jedna czwarta, Oslo 132.03 — 131.37, Paryż 18.17 — 18.37 — 17.97, Praga 18.45 — 18.50 — 18.40, Sztokholm 135.43 — 134.77, Zurych 121.60 — 121.90 — 121.30, Wiedeń 99.20 — 98.80, — Mediolan 27.98 — 27.78, Helsinki 11.61 — 11.55, Montreal 5.30 i jedna czwarta — 5.27 i trzy czwarte, Tel. Aviv 26.26 — 26.12.

Tendencja nieco słabsza.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Na Giełdzie obroty w życie, mące i otrębach.

Na ogół ceny niezmienione.

Tendencja utrzymana, usposobienie spokojne.

Ceny loco wagon Lwów:

Owies standart I A 21.00 — 21.25, owies standart II 20.50 — 20.75, owies standart II A 20.00 — 20.25.

Inne kursy niezmienione.

ZŁÓŻ OFIARĘ NA LOTNICTWO NA KONTO P.K.O. Nr. 503.300

MACIEJ FREUDMAN 11

DWIE KOBIETY I JESIEŃ

NOWELA

Wchodząc „do salonu“ musiało się zatonąć w uroku i groźnym panowaniu, które tryskało z tego obrazu i czyniło wszystko co żywe poddanymi swoich nierealnych oczu, nieprawdziwych włosów i piekielnych ust. Rzadcy goście, Joanna i reszta rodziny podziwiali pułkownika, który spędzał tutaj cały niemal dzień, który zainstalował naprzeciw portretu swoje łóżko, ażeby nawet na noc nie rozstawać się z maniacko ulubionym kątem mieszkania. Próbowano go namówić do „przeprowadzki“, ale rodzinne namowy były dla niego czymś jeszcze mniej znaczącym, niż deszcz dzwoniący o szyby. Wolałby wyrzec się córki i wnuków, wyrzekłby się z pewnością ich widoku do końca swojego starego życia, gdyby takie ultimatum mu postawiono. — stądby jednak nie odszedł.

Na ulicach gasły już pierwsze, wieczorne latarnie, ostatnie tramwaje dzwoniły w oddaleniu, z trzaskiem zamknął się w pokoju na drugim piętrze fortepian, wygrywający z bolesną i potrzebną jednostajnością „bolero“ Ravela, — od kwadransa jedno i to samo. Pułkownik podszedł do okna i badał pusty przestrzał Placu, czy nie dostrzeże na nim jeszcze otyłej postaci Grabusa. Ale starego radcy nie było; świeciły tylko rzadkie latarnie i paru dorożkarzy poziewało na świat, wieczór i noc, z wysokości swoich drewnianych tronów.

Nie kładł się na spoczynek, choć mijały kwadranse i nadchodziła północ. Marzył o śnie, ale wiedział, że dzisiaj nie umiałby oderwać myśli od przeraźliwie jasnych zdarzeń, nie mógłby owinąć ostrych kształtów świadomości w miękki i tłumiący aksamit samych doznań. Odchodził od okna, by znowu ku niemu wracać, z głową wysoko uniesioną badał malowaną głębię oczu Anieli i znów, z twarzą unikającą spojrzenia portretu, sunął wzdłuż ścian okólnym, ciężkim marszem frasobliwości.

— Jutro tu przyjdzie, jutro mnie znajdzie. On wszystko wie — mruczał do siebie, a syk szeptu mieszał się z tykotem kilku zegarów i podszywał ciszę pokoju smogotem tajemniczego ożywienia. Pułkownik patrząc w nieruchome drzwi, widział je już otwierające się, przeczuwał zjawienie się w nich wysokiej postaci z siwą szczeciną na policzkach, z oczami złoto-zielonymi, z czołem, na którym skronie wydatne i twarde jak sęki. — Powiem mu: co za niespodzianka, skąd się tu bierzesz, mój Hohenlinden, może nawet krzyknę i wezmę go w ramiona — myślał Arnold. Ale w tej chwili, scena, której spokój, wdzięk i pogodę tak zgrabnie sobie komponował, mieszała się, jej krokwie i kolumny załamywały się, a z gruzów sielanki szedł ku niemu Hohenlinden, wysoki, groźny, sztywny, z ręką uniesioną w oskarżycielskim geście, z palcami zakrzywionymi jak szpony, tęskniącymi do zduszenia czyjegoś tchu. Pułkownik szukając obrony przed tymi palcami, kiedy zaciskanie powiek nie broniło go przed widziadłem, obracał oczy znowu ku portretowi, w którym umiał tonąć bez pamięci; ale kiedy dłużej i boleśniej wpatrywał się w obraz, ukazywały się na nim kontury nowej postaci. Henryk von Hohenlinden stał obok Anieli, młody i piękny w strojnym mundurze, z uśmiechem miłości na twarzy, blisko, straszliwie blisko jej odkrytych ramion.

Tak widział ich w owym dniu październikowym przed laty trzydziestu. Był już wtedy po ślubie ze swoją nieboszczką i obarczony rolą członka rodziny uczestniczył w ceremonii weselnej Nelly i nadporucznika. Patrząc na tych dwoje, schodzących z białych schodów kościelnych w szpaler modrzewi i gości, czuł boleśniej niż kiedykolwiek ucisk ramienia przytwierdzonego do boku żony. Kiedy Aniela i Henryk, w swoim wolnym, pod rytm wagnerowskiej muzyki odprawianym marszu, przechodzili mimo, Arnold ułowił tajne spojrzenie oblubienicy, co wypłynęło najlżejszym drgnieniem fali błękitnej, ledwo zdradzone krótkim uniesieniem rzęs. W tym ułamku sekundy przewiało mu przed zmartwiałymi z bólu oczami, całe szczęście, które wisiało nad nim niedawno jak owoc dojrzały i czekający zerwania; spojrzenie Anieli, którym udarowała w tej jedynej chwili męża swojej siostry, było smutno uśmiechnięte i zawstydzone rumieńcem jak pięciopalcy liść kasztanu, rzucony właśnie wiatrem do stóp pułkownika. Idąc od ślubu z dłonią w dłoni Hohenlindena, Nelly posyłała ostatni salut miłości człowiekowi, który kochał ją nad życie, ale bardziej jeszcze bał się jej miłości. W gruncie rzeczy, Arnold, przez kilkadziesiąt lat staczał boje ze wszystkimi, a zwłaszcza z żoną w obronie „serca“ Anieli, choć ogłaszał ją przed córką i nawet przed samym sobą za czuły kwiat spalony w ogniu miłości; kiedy ogień ów zaczął go do niej przysuwać i razem z nią ogarniać, umiał znaleźć w sobie siłę do ratowania się z wymarzonego pożaru.

[C. d. n.]

Wiadomości bieżące

29 września 1937

Sroda
Michała
Jutro: Jana z Dukli
Wschód słońca 5·32
Zachód „ 17·20

GODZINY PRZYJĘĆ W REDAKCJI „DZIENNIKA POLSKIEGO“. W redakcji „Dziennika Polskiego“ przyjmuje się codziennie — z wyjątkiem niedziel i świąt rzym. kat. — WYŁĄCZNIE od godz. 12—13. W innych godzinach BEZWZGLĘDNIE żadnych spraw Redakcja nie załatwia.

Rękopisów nadesłanych Redakcja nie zwraca.

Za artykuły nie zamówione Redakcja nie płaci wierszowego.

— **OBÓZ ZJEDNOCZENIA NARODOWEGO** organizacje miejskie we Lwowie, mieszczące się przy ulicy Bourlarda 5, II p. zawiadamia, że zgłoszenia osobiste lub listowne na członków, przyjmuje codziennie od godziny 9-tej do 12-tej i od 17-tej do 19-tej.

TEATR WIELKI

Środa, dnia 29 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Król włóczęgów“. — Przedostatnie przedstawienie.

Czwartek, dnia 30 b. m. godz. 8 wiecz. „Król włóczęgów“ — ostatnie przedstawienie.

Piątek, dnia 1 października g. 8 wiecz. „Legenda“. — Premiera. — Inauguracja sezonu 1937-38.

TEATR ROZMAITOSCI

Środa, dnia 29 b. m. godz. 8-ma wiecz. „Gdzie diabeł nie może...“. Abonament I.

Czwartek, dnia 30 b. m. godz. 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może...“. Abonament I. Przedostatnie przedstawienie.

Piątek, dnia 1 października g. 8 wiecz. „Gdzie diabeł nie może...“. Abonament I. Ostatnie przedstawienie.

KINOTEATRY:

APOLLO: „Winowajca“ — według powieści Francois Goppee.
ATLANTIC: Film w całości w kolorach naturalnych „Władczyni puszczy“.
CASINO: „Ziemia błogosławiona“ — Paul Muni.
CHIMERA: „7 policzków, 7 całusów“ (Lilian Harvey, Willy Fritsch).
EUROPA: „Atak o świcie“.
GLORIA: „Rotmistrz von Werfen“ i „Kobieta bez maski“.
GRAŻYNA: „Pan Redaktor szaleje“ — polska komedia muzyczna.
KOPERNIK: „Znachor“ — według powieści Dołęgi-Mostowicza.
MARYSIEŃKA: „Ślubowanie“.
METRO: „Mały Lord“, oraz „Cygańskie dziewczę“ z Flipem i Flapem.
MUZA: „Dzieci ulicy“.
PALACE: „Książątko“ Fertner, Bodo, Sielański, Orwid.
PAX: „Trędowata“ i „Ordynat Michałowski“ — obie części razem.
RAJ: „Walc królewski“.
RIALTO: „Poświecenie“ z Robertem Taylorem.
STYLOWY: „Król Broodwayu“ i rewia.
ŚWIT: „Jestem niewinny“ i rewia.
TON: „X—27 contra H—14“.
UCIECHA: „Ostatni Poganin“ i rewia.

FOTOPLASTIKON, plac Mariacki l. 5. „WSPOMNIENIA Z WOJNY ŚWIATOWEJ“. — Na froncie francuskim

---

KOMUNIKATY, NADESŁANE PRZEZ DYREKCJĘ TEATRÓW MIEJSKICH.

— **TEATR WIELKI** dziś i jutro gra dwa ostatnie przedstawienia niezwykłego widowiska, amerykańskiej komedii muzycznej „Król włóczęgów“ w wykonaniu pp.: Brochwiczówney, Tiche, Solarskiego, Szymańskiego, Machalskiego, Chanieckiej i Borowego w otoczeniu licznego zespołu.

W piątek nastąpi uroczysta inauguracja Teatru W. potężnym dziełem Stanisława Wyspiańskiego „Legenda“ w nowym opracowaniu tekstu i inscenizacji reżysera Henryka Szletyńskiego, z ilustracją muzyczną Tadeusza Sygietyńskiego, w całkowicie nowej oprawie dekoracyjno-kostiumowej Mieczysława Różańskiego. Obsadę stanowi liczny zespół teatru z pp.: Zbierzowską, Machalskim, Madalińskim i Szymańskim w głównych rolach. Arcydzieło Wyspiańskiego, na scenie lwowskiej było wystawione przed 30-tu laty.

— **TEATR ROZMAITOSCI** dziś, jutro i pojutrze wieczorem gra trzy ostatnie przedstawienia rozkosznie miłej komedii Romana Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może...“ z pp.: Paszkowską, Kalinowskim, Leliwą i Mierzejewskim w rolach głównych w dalszej premierowej obsadzie. — Na ostatnie trzy przedstawienia ważny abonament I.

W sobotę bież. tygodnia nastąpi inauguracja Teatru Rozmaitości znakomitym dziełem, znanej poetki i autorki wielu doskonałych utworów scenicznych Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej, współczesną komedią p. t. „Zalotnicy niebiescy“.

Z sali sądowej

„Sztabowcy“ z O. U. N. przed sądem lwowskim

Przed sądem przysięgłych rozpoczęła się dziś kilkudniowa rozprawa przeciwko członkom O. U. N. z powiatu sokalskiego, których aresztowano we wrześniu ub. roku w wyniku przeprowadzonej rewizji na terenie kilku miejscowości tego powiatu. Policja likwidując działalność organizacji O. U. N. na terenie pow. sokalskiego, aresztowała Ołenę Żarską, liczącą lat 23, absolwentkę seminarialną, zam. w Bełzie, Wasyla Wawruka, absolwenta gimnazjalnego, zamieszkałego w Uhnowie, Iwana Krawczuka, rolnika w Osserdowie, Iwana Gruntasa, właściciela składu skór w Bełzie, Hrycia Bojczuka, rolnika w Osserdowie, Hawryłę Morchałę, rolnika w Budynowie, Semena Sałdaka, rolnika w Budynowie, Kościa Łuckiwa, rolnika w Budynowie i Iwana Smułkę, rolnika w Budynowie.

Akt oskarżenia zarzuca wszystkim wymienionym, iż od roku 1934 do dnia aresztowania, na terenie powiatu sokalskiego, rawskiego i żółkiewskiego brali udział w pracach O. U. N. W czasie rewizji przeprowadzonej w dniu 3 września ub. r. w mieszkaniu Ołeny Żarskiej w Bełzie, znalazła policja wielką ilość pism i dokumentów, świadczących o rozległej i odpowiedzialnej działalności Żarskiej jako archiwariuszki, kierowniczki techniki, sekretarki a zarazem zastępczyni kierownika Prowidu O. U. N., na powiat sokalski.

Uczestnictwo jej w organizacji O. U. N. nie ograniczało się tylko do angażowania swej własnej osoby, lecz akcja przez nią przedsięwzięta miała na celu rozpowszechnianie nielegalnych wydawnictw, zdobycie dla organizacji nowych członków oraz wywoływanie nastrojów, któreby sprzyjały celom i hasłom propagowanym przez O. U. N.

Rewizja u drugiego oskarżonego, Wasyla Wawruka, również dała bogaty plon, a na podstawie ekspertyzy znalezionego materiału ustalono, że Wawruk pełnił funkcje komendanta powiatowego O. U. N. Dalszy oskarżony a mianowicie Iwan Krawczuk był komendantem „hurtka“ w Osserdowie, którego zadaniem było kształcenie i wychowywanie młodzieży w myśl ideologii O. U. N.

Reszta oskarżonych — wedle aktu oskarżenia — należała do O. U. N. i wykonywała polecone im zadania. Należy jeszcze dodać, że oskarżeni w korespondencji między sobą używali bibułki do papierosów firmy „Kałyna“, na której pisali do siebie i zamieszczali sprawozdania dla władz OUN.

Na dzisiejszej rozprawie przed sądem przysięgłych pod przewodnictwem sso. Dysiewicza odczytano akt oskarżenia, po czym przystąpiono do przesłuchania oskarżonych.

Oskarża wiceprok. dr Kilanowicz, bronią adwokaci Pankiwski i Szuchewycz.

Walne zebranie Polskiego Białego Krzyża

Dziś popołudniu odbędzie się we Lwowie walne zebranie Polskiego Białego Krzyża. Zarząd złoży sprawozdanie z czynności za rok 1936-37, po czym nastąpi wybór członków zarządu.

WYPADEK W CZASIE ĆWICZEŃ STRAŻACKICH

(a) Wczoraj w godzinie rannej wydarzył się w warsztatach kolejowych na głównym dworcu tragiczny wypadek. W czasie ćwiczeń przeciwpożarniczych spadł z wysokości II. p. 33-letni pracownik kolejowy Michał Pytwyński, który doznał złamania obu rąk. Przewieziony został do szpitala powszechnego.

ARESZTOWANIE FAŁSZERZA WEKSLI

(a) W dniu wczorajszym aresztowany został Adolf Drope, pozostający bez stałego miejsca zamieszkania, — przytrzymany pod zarzutem fałszowania weksli i pobrania na podstawie tych weksli pożyczki w Banku Hipotecznym w kwocie 300 zł.

Z tragicznej doli dwojga dzieci

(a) W dniu wczorajszym około godziny 7-mej rano nieznana kobieta porzuciła w bramie kamienicy przy ul. Chorążczyzny, l. 22, gdzie mieści się Miejska Opieka nad matką i dzieckiem, dwie dziewczynki w wieku 5 i 3 lat. Po wprowadzeniu dzieci do lokalu, starsza z dziewczynek, zapytana o nazwisko, odpowiedziała rezolutnie, iż nazywa się Jadzia Masłowska a jej siostra Mania. Dodała dalej, że ostatnio mieszkały u wujcia Gwizdalskiego przy ul. Ciemnej (?), l. 9, skąd zabrała je jakaś kobieta i porzuciła następnie w bramie kamienicy. Z dalszego opowiadania dziewczynki wynika, że matka dzieci zmarła na sali szpitalnej, a ojciec je porzucił. Na razie dziewczynkami zajęła się Miejska Opieka a policja wdrożyła dochodzenia celem wyjaśnienia sprawy.

Lwowski piekarz „nabrał“ bezrobotnego z Horodenki

(a) Abraham Wolin bezrobotny, zamieszkały w Horodence, poszukiwał posady a wyczytawszy w jednym z pism popołudniowych ogłoszenie, iż właściciel piekarni L. Braunstein (ul. Bernsteina, 17) poszukuje magazyniera za kaucją 250 zł., zgłosił się, a niebawem przyjechał do Lwowa. Złożył Braunsteinowi wymaganą sumę w formie kaucji i zawarł umowę, na podstawie której objął funkcje magazyniera za wynagrodzeniem miesięcznym w kwocie 90 zł. Bezrobotny z Horodenki daremnie protestował, gdy w umowie kaucja, jaką złożył, przez piekarza określona została jako pożyczka bezprocentowa. Zaraz w pierwszej chwili zorientował się Wolin, że pozycja jego jako magazyniera jest dość niejasną, a to tym więcej, gdy robotnicy poinformowali go, że piekarz nigdy nie miał magazyniera, a przyjął Wolina dlatego, aby pobrać od niego kaucję. Już po 12 dniach sytuacja wyjaśniła się. Piekarz usunął „magazyniera“, nie zapłaciwszy mu ani grosza i niewróciwszy pobranych od niego pieniędzy. Sprawa oparła się o policję.

Awanturnica — służąca pobiła swego pracodawcę

(a) W komisariacie P. P. zgłosił się wczoraj Józef Verschleisser, kupiec, (ul. Jagiellońska, l. 11) z doniesieniem, że pozostająca u niego w służbie Bronisława Lewicka uderzyła go dwukrotnie rynką żelazną w głowę, skutkiem czego doznał ran tłuczonych na głowie i musiał szukać pomocy na Pogotowiu Ratunkowym. Wdrożone zostały dochodzenia.

— **REPORTAŻ MUZYCZNY CELINY NAHLIK.** Przed 174 laty, w małym podówczas miasteczku Salzburgu, wielką sensację wzbudziły afisze o koncercie 7-letniego chłopca, który gra na skrzypcach, fortepianie i organach. Koncert przyniósł dziecku pełny sukces. Tak rozpoczęła się niezwykła kariera artystyczna Wolfganga Mozarta, mistrza harmonii i koronkowych słonecznych melodii. Ciekawe koleje życia genialnego artysty, przedstawi radiosłuchaczom reportaż muzyczny p. t. „Mozartowskie melodie“, który usłyszymy w środę o 19. — Autorka reportażu Celina Nahlik, artystka opery i speakerka Rozgłośni Lwowskiej, opracowała tę niezwykle ciekawą, barwną audycję na podstawie listów Mozarta do rodziny.

— **PROF. LEOPOLD MUENZER W POLSKIM RADIO.** Znakomity pianista, jeden z najwybitniejszych odtwórców Chopina, prof. Leopold Muenzer, który ostatnio koncertował w Londyńskim Broadcastingu oraz w Oslo, wystąpi w środę, 29 b. m. o 21, przed lwowskim mikrofonem Polskiego Radia z recitalem Chopinowskim. W programie 4 Impromptus, 2 mazurki, Nokturn Fis-moll, walc i 3 Etiudy.

— **„HURRA — UWERTURA!“** Lekkie uwertury Mozarta, Rossiniego i Suppe'go w transkrypcji chóralnej, złożą się na audycję „Hurra! — Uwertura“! Zbigniewa Lipczyńskiego. Przeszczepienie tego rodzaju utworów orkiestralnych na zespół wokalny, dało możność zastosowania pogodnej groteski i parodii muzycznej. Całość łączy dowcipna, anegdotyczna konferansjerka. Audycję nadaje Lwów na wszystkie Rozgłośni P. R. w środę, 29 b. m. o 20.

— WARUNKI KONKURSU RADIOWEGO. Należy podać imię i nazwisko, dokładny adres, numer upoważnienia radiowego, datę rejestracji, urząd pocztowy, w którym dokonano rejestracji oraz projekt radiowego hasła propagandowego (n. p. „Radio łączy wieś ze światem").

Odpowiedzi konkursowe przesyłać należy do 15. X. b. r. do Rozgłośni Polskiego Radia we Lwowie, Batorego 6, z napisem: — Konkurs jesienny.

O przyznaniu nagrody decyduje sąd konkursowy, złożony z przedstawicieli Rozgł. Polsk. Radia we Lwowie i Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

— KORESPONDENCYJNY KURS BIBLIOTEKARSTWA. Instytut Oświaty Pracowniczej w Warszawie, organizuje w b. r. szkolnym roczny koresp. kurs bibliotekarstwa, dla podniesienia kwalifikacji fachowych osób, pracujących na terenie bibliotek oświatowych (społecznych i samorządowych) oraz umożliwienia zdobycia wykształcenia zawodowego osobom, mającym zamiar poświęcić się pracy w bibliotekach oświatowych.

Zapisy na 8-miesięczny kurs od 1. X. br. w Instytucie Oświaty Pracowniczej, Warszawa, Marszałkowska 129, m. 3. Informacji udziela Dr Jan Majewski w Inspektoracie Szkolnym Miej., Lwów, Bourlarda 2, II p., tel. 229-52.

———

— „WESOŁY KIERMASZ LOTERYJNY" urządzony zostanie w niedzielę 3. X. staraniem Koła „Trzeciaków" w Galerii Mariackiej, pl. Mariacki 5 (obok cukierni p. Dudka) od godz. 10-tej do 21. W programie bogata loteria fantowa z tysiącem cennych fantów. Do wygrania: rower, radioaparat, żywe papugi, aquarium, porcelana i t. p. Przygrywać będą dwie orkiestry (wędrowny zespół „Cygana") i megafony. Cena losu 20 gr., wstęp tylko 10 gr. Dochód przeznaczony na fundusz Samopomocy Koła b. żołnierzy 3 p. p. Leg. Pol. oraz wdów i sierót po zmarłych i poległych „Trzeciakach".

———

———

— CENY ARTYKUŁÓW PIERWSZEJ POTRZEBY. W czasie od 20 do 25 b. m. płacono następujące ceny za artykuły pierwszej potrzeby: bułka 4 gr., chleb żytni razowy 27 gr., chleb żytni 35 proc. 32 gr., chleb pszenno-żytni 42 gr., mąka pszenna przemiału 65 proc. 44 gr., masło deserowe 3.30 zł., masło kuchenne 2.90 zł., mleko 20 gr., śmietana 1 zł., śmietanka 80 gr., jaje 8 gr., ser 75 gr., kiełbasa 1.90 zł., sadło 2.20 zł., smalec 2.40 zł., słonina świeża i solona 1.90 zł., buraki 6—8 gr., cebula 15 gr., grzyby suszone 7—9 zł., jabłka kompotowe 10 do 20 gr., deserowe 30 do 50 gr., gruszki kompotowe 20—40 gr., deserowe 40—1 zł., kalafiary 5—20 gr., szpinak 15—20 gr., rzodkiew zimowa 5—10 gr., gęś bita 2.50—3 zł., kaczka 1.50—2 zł., kura 2—3 zł., kurczęta 1.20—3 zł. ziemniaki 7 i pół gr.

———

Przyjechali do nowego „Hotelu Europejskiego"

Ks. Sapieha Leon, wł. dóbr — Biłka Szlachecka, Rothe-Rotowska, żona kupca — Kraków, Dr Gloger Kurt Friedrich, przemysłowiec — Tilsit, Hr. Bocheński Aleksander, wł. dóbr — Ponikwa, Serniowski Stefan, dyr. kopalni — Borysław, Longchamps Mieczysław, wł. dóbr — Pławno, Wołkowicki Kazimierz, inżynier — Kraków, Mańko Romuald, kupiec — Warszawa, Horzyca Wiliam, dyr. teatru — Warszawa, Kassern Maksymilian, inżynier — Łódź, Niewiadomski Jerzy, dyrektor — Bydgoszcz, Gąciaszek Feliks, urzędnik — Ostrzeszów, Koztian Stanisław, administrator dóbr — Pruchnik, Leszczyński Marian, wł. dóbr — Koziwa, Krajewski Stanisław, wł. dóbr — Czechy, Stachowiak Lucjan, dyrektor — Poznań, Dr Haussmanowa Klara, żona adw. — Drohobycz, Janiak Stefan, dyrektor — Poznań, Fadenhecht Hermina, żona lekarza — Wiedeń, Schramm Aleksander, wł. dóbr — Krysowiec, Russocki Julian, wł. dóbr — Odrzechowa, Czapnik Michał, przemysłowiec — Warszawa, Flaum Roman, urzędnik — Warszawa, Machnikowski Edmund, kupiec — Bydgoszcz, Budzyn Juliusz, lekarz weter. — Żurowa, Bąkowska Anna, właść. dóbr — Kraśnica, Kasprzyk Rudolf, dyr. gimn. — Kolbuszowa, Milewska Teofila, żona inżyniera — Broszniów, Deminet Karol, wł. dóbr — Worotniów.

———

DYŻURY NOCNE W APTEKACH [illegible]OWSKICH W ROKU 1937, od dnia 26 września do 2 października, mają następujące apteki dyżury nocne:

1. Mr. H. Błądzińskiego, Łyczakowska 57.
2. Mr. J. Kaniewskiego, Leona Sapiehy 15.
3. Mr. A. Dorżawetza, pl. Teodora l. 3.
4. Mr. M. Ettingera, pl Gołuchowskich 14.
5. Mr. S. Haya, ulica Kołłątaja l. 12.
6. Mr. J. Kurkiewicza, pl. Unii Brzeskiej 4.
7. Mr. W. Łazowskiego, ul. 29 Listopada 75.
8. Mr. R. Marguliesa, ulica Żółkiewska 82,
9. Mr. A. Markowicza, ul. Zyblikiewicza 50.
10. Mr. P. Mikolascha, ulica Kopernika 1.
11. Mr. A. Nussbauma, ul. Krakowska 26.
12. Dr. J. Pilewskiego, ul. Akademicka 28.
13. Mr. J. Pinelesa, Rynek 18.
14. Dr. J. Poratyńskiego, pl. Bernardyński 1.
15. Mr. J. Reissowej „Sanitas", Zamarstynów, ul. Lwowska 43.
16. Mr. B. Scheinbacha, ul. Gródecka 30.
17. Mr. S. Somersteina, ul. Janowska l. 2.
18. Mr. E. Sussmana, ulica Kurkowa l. 5.
19. Mr. O. Teneckiego, ulica Zielona l. 33.
20. Mr. S. Wójtowicza, Leona Sapiehy 77.
21. Mr. J. Zarzyckiego, ul. Żółkiewska 71.
22. Mr. I. Zerygiewicza, ul. Jagiellońska 12.
23. Mr. K. Zygmuntowicza, ul. Gródecka 84.

———

— ZMARLI WE LWOWIE: Markus Haber l. 33, Jetti Berger l. 70, Chaim Spilman l. 71, Filip Hruszka l. 55, Rudolf Bobrański l. 65, Konrad Łuszczewski l. 59, Maria Dudryk l. 81, Dominik Wuchowicz l. 49, Apolonia Jąkała l. 65, Jan Kiernicki l. 83, Lina Hurtig l. 67, Haje Glanz l. 88, Bazyli Stelmach l. 61, Antonina Janda l. 33, Antonina Słonecka l. 67, Julia Trusz l. 65, Leopold Schweitzer l. 53, Rafał Tymecki l. 66, Karolina Schönfeld l. 56.

Pod protektoratem p. wojewody Biłyka
odbył się zjazd artystów malarzy i plastyków

Jak już doniosły pierwsze sprawozdania, odbył się we Lwowie sejm malarzy i rzeźbiarzy, zrzeszonych w Zawodowych Związkach Arystów-Plastyków w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Łodzi, Gdyni i Lwowie. Protektorami zjazdu byli pp. wojewoda lwowski Alfred Biłyk i prezydent miasta poseł dr. Stan. Ostrowski, przewodniczył mu prof. Szyszko-Bohusz z Krakowa, a zagaił prof. Uniw. J.K. we Lwowie i prezes Oddziału lwowskiego dr. Leon Chwistek.

Pierwszego dnia tematem obrad zjazdu było osiem ważnych dla życia plastycznego, kapitalnych dla Związku spraw. Były to: reorganizacja Rady wykonawczej, sprawa reprezentacji międzynarodowych, salonów związkowych, „Głosu Plastyków", szkolnictwa zawodowego, ogólnopolskiego zjazdu Związków i Zrzeszeń artystycznych, festivalu sztuki, sprawy ogólno-organizacyjne.

Oto ważniejsze uchwały:

I. Zjazd, biorąc pod uwagę konieczność reorganizacji w szkołach akademickich oraz zawodowych o charakterze artystycznym — uważa za konieczne, celem ułatwienia kształcenia się młodzieży rozmaitych środowisk, utworzenie przez Związki szkół zawodowych w miastach, będących terenem ich działalności.

II. Zjazd stwierdza, że organizacja działu artystycznego w tegorocznym Festiwalu Sztuki w Warszawie nie stanęła na wysokości zadania, uniemożliwiając szerokiemu ogółowi plastyków wzięcie w niej udziału, za co czni odpowiedzialnym organizatora Sekcji plastycznej prof. Tad. Pruszkowskiego.

III. Zjazd uchwalił zwrócić się do Zarządów miast, będących terenem działalności Zwązków, by w porozumieniu z Państwem podjęły budowę domów sztuki, umożliwiających przez urządzanie wystaw malarstwa współczesnego spełnienia jego roli kulturalnej wobec społeczeństwa.

Na zakończenie uchwalono następującą rezolucję:

Zjazd biorąc pod uwagę wyniki konkursów na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Katowicach i w Warszawie, stwierdza, że sprawa realizacji form plastycznych, mająca na celu uczczenie pamięci Marszałka, w chwili obecnej nie dojrzała do rozstrzygnięcia, wobec czego Zjazd uważa za konieczne rozpisanie nowych konkursów na projekt pomnika w czasie najbliższych paru lat, bowiem tylko tą drogą będzie można osiągnąć wyniki odpowiadające powadze zadania. Zjazd wyraża pełne uznanie rektorowi Szyszce-Bohuszowi za rozwiązanie architektoniczne pod Wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu.

———

Rośnie aktywność gospodarcza
Ziem Wschodnich

W dniach 17—19 października b. r. otwarty zostanie specjalny „Jarmark—Pokaz" w Słonimie. Impreza ta, zorganizowana w bieżącym roku po raz pierwszy, ma na celu, jak i inne tego rodzaju, przedstawienie dorobku gospodarczego i kulturalnego swego terenu, wzmożenie wymiany handlowej i zbliżenie konsumenta do producenta. Począwszy od roku bieżącego odbywać się będzie odtąd corocznie.

Inicjatywie społeczeństwa słonimskiego należy jak najgoręcej przyklasnąć. Zasługuje ona i z tego punktu widzenia na uwagę, że będzie to pierwszy o stałym charakterze regionalnym pokaz na terenie województwa nowogródzkiego, często o ustalonej już renomie wśród społeczeństwa. Aktywność gospodarcza Ziem Wschodnich rośnie. Społeczeństwo miejscowe dokłada wszelkich wysiłków, aby tragiczne określenie „Polska B" — przestało być synonimem Ziem Wschodnich.

———

Przegląd Krajoznawczy

(x) Wśród wydawnictw Lwowa pojawiło się nowe pismo organ Oddziału Lwowskiego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, mające służyć zadaniom krajoznawstwa polskiego.

Jakiemi one są — dowiadujemy się z artykułu Aleksandra Patkowskiego: „Uświadomienie geopolityczne społeczeństwa co do warunków naturalnych, ekonomicznych i społeczno-kulturalnych rozwoju życia współczesnego Polski, może się dokonywać w drodze wzmożenia wszechstronnego zrozumienia, jaką rolę odgrywa, jakie oblicze indywidualne posiada, w jakiej sferze współzależności z całością Państwa pozostaje każde środowisko społeczno-terytorialne, w którym żyć, działać i pracować wypadło obywatelowi Rzeczypospolitej".

Założeniom tym odpowiada treść numeru, na którą składają się artykuły: Marii Jarosiewiczówny — Lwów — gród i miasto, rzut oka na jego dziejową przeszłość i teraźniejszość; St. Zakrzewskiego — Polacy i Rusini na Ziemi Czerwieńskiej w przeszłości; prof. Wierdaka — Rozwój ochrony przyrody i jej ramy organizacyjne w Polsce; M. Jasińskiego — Znaczenie Targów Wschodnich dla turystyki; W. Romera — O fotografii krajobrazu; Z. Hornunga — Opieka nad zabytkami sztuki i kultury na obszarze Małopolski w latach 1931—1934. Ponadto kronika Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, Wiadomości krajoznawcze oraz recenzje wydawnictw krajoznawczych.

———

WSTRZYMANIE BIEGU WAGONU RESTAURACYJNEGO

Z dniem 1. X. zostanie wstrzymany bieg wagonu restauracyjnego na linii Lwów—Śniatyn i Śniatyn — Lwów przy pociągach odchodzących ze Lwowa o 7.28 i ze Śniatyna o 19.15.

———

Wystawa przemysłu ludowego

Dnia 26 bm. otwarta została w okalu Koła Lwowskiego Rodziny Urzędniczej, przy ul. Czarneckiego 17 parter wystawa przemysłu ludowego z terenu województwa tarnopolskiego. Eksponatów dostarczył Patronat Przemysłu Ludowego w Tarnopolu. Wystawa otwarta dla publiczności codziennie od 17-ej do 12-ej, w niedzielę i święta od 10 rano do 1-szej. Wstęp wolny.

———

PROJEKT BUDOWY KAPLICY W TUCHLI

W Tuchli zaprojektowano budowę kaplicy rzym.-katolickiej i przedszkola. Zawiązał się Komitet organizacyjny, który opracowuje szczegółowy plan budowy i akcję finansową.

Zdarzenia i wypadki

Z KRONIKI WŁAMAŃ I KRADZIEŻY

(a) W związku z kradzieżą mieszkaniową na szkodę Antoniego Możyńskiego (ul. Modrzejewskiej, 11) w toku dochodzeń ustalono, iż sprawcą tej kradzieży był Stefan Dołżański, pozostający bez miejsca zamieszkania. Dołżański odstawiony został do dyspozycji sędziego śledczego. Część garderoby, pochodzącej z tej kradzieży odebrano i zwrócono stronie poszkodowanej. — Pod zarzutem kradzieży kieszonkowej, popełnionej wczoraj na pl. Unii Brzeskiej na szkodę Marii Gałuszka przytrzymana została złodziejka kieszonkowa Zofia Zając, zamieszkała przy ul. Wierzbowej, 12.

NOWY WYSTĘP TOREBKARZA

(a) Dora Bodenstein (ul. Żółkiewska l. 85) doniosła policji, iż w dniu wczorajszym późnym wieczorem nieznany, młody osobnik zabiegł jej drogę na wymienionej ulicy i wyrwał jej z rąk torebkę, zawierającą 1 zł. 70 gr., lornetkę oraz rozmaite drobiazgi, a następnie zbiegł w nieznanym kierunku.

DWAJ PROFESOROWIE UNIWERSYTETU W POŚCIGU ZA KIESZONKOWCEM

(a) Na przystanku tramwajowym u wylotu ul. Kościuszki, zatrzymali się wczoraj o południowej porze dwaj profesorowie Uniwersytetu dr Bujak i dr Czekanowski, z których pierwszy czekiwał przyjazdu wozu tramwajowego. W chwili, gdy dr Bujak wsiadał do wozu, kieszonkowiec jakiś wyciągnął mu z kieszeni „złote pióro" i bezzwłocznie rzucił się do ucieczki. Poszkodowany zauważył to i wnet obaj profesorowie poczęli ścigać złodzieja. Przy pomocy przechodniów kieszonkowiec został ujęty. Był nim notowany złodziej, Maurycy Trinkhaus (ul. Weteranów, 4). U złodzieja nie znaleziono już pióra, które albo w czasie ucieczki porzucił lub oddał w ręce spólnika. Trinkhaus odstawiony został do aresztów policyjnych.

DOZORCZYNI „LECZYŁA" CHOROBĘ ŚW. WALENTEGO

(a.) Pelagia Waryniecka, licząca 26 lat, pozostająca w służbie przy ul. Szpitalnej 26, od dłuższego czasu cierpi na chorobę św. Walentego. Gdy jedna ze znajomych zwróciła jej uwagę, że podobną chorobę leczy dozorczyni Zofia Urban (ul. Berka 24), Waryniecka pospieszyła do niej z prośbą o poradę. „Lekarka" z dozorcówki wręczyła jej jakieś ziółka z zapewnieniem, że mają taką skuteczną moc, iż zapobiegną dalszym atakom choroby, Waryniecka zapłaciła za ziółka 24 zł., a gdy ataki powtarzały się w dalszym ciągu, złożyła przeciw dozorczyni doniesienie w komisariacie P. P.

KRONIKA MAŁOPOLSKI

Repertuar teatrów i kinoteatrów:

BORYSŁAW. Colosseum: „Niezwyciężony Bill". Grażyna: „Czardasz, tokaj, miłość", Palace: „Maria Stuart".

BRZOZÓW. Goplana: „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie", „Król kobiet" i rewia. Sokół: „Pat i Patachon jako detektywi" „Nie miała baba kłopotu" i rewia.

BUCZACZ. Palace: „Rose Marie" i rewia.

CZORTKÓW. Casino: „Sztandar".

DROHOBYCZ. Wanda: „Varietes", Sztuka: „Siódme niebo".

JAROSŁAW. Dom żołnierza: „Niesforne dziewczę", Palace: „Nancy Stelle zaginęła", Sokół: „Małżeństwo z miłości".

KOŁOMYJA. Mars: „Tylko Ty", Gwiazda: „Za grzechy".

LUBLIN. Apollo: „Droga do Rio" i „Barkarolla", Corso: „Ku wolności", Dom żołnierza: „Turniej walk catch as catch can", Gwiazda: „Straszny dwór" i „Nie miała baba kłopotu", Venus: „Na zgliszczach szczęścia" i „Bohater", Rialto: „Hotel Savoy Nr. 217" i „Amfitrion", Stylowy: „Twe usta kłamią".

PRZEMYŚL. Casino: „San Francisko", Olimpia nieczynne. Raj: „Romeo i Julia".

RAWA RUSKA. C. S. S. G.: „Sonata księżycowa", Sokół: „Król Broodwayu".

STANISŁAWÓW. Olimpia: „Zielony sygnał", Ton: „Zapomniana symfonia", Urania: „Wielka miłość Beethovena", Warszawa „Penny".

STRYJ. Apollo: „Zabronione szczęście", Edison: „Bohaterowie morza", Sokół: „Dyplomatyczna żona".

Prosimy P. T. Korespondentów o powiadamianie nas natychmiast o zmianie repertuaru kin

---

REPERTUAR TEATRU POKUCKO-PODOLSKIEGO:

29. 1. KROSNO: wiecz. Serca na wolności.
HUSIATYN: pop. Ponad śnieg. wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
30. 9. GORLICE: pop. Cudzoziemczyzna; wiecz. Serca na wolności.
KOPYCZYŃCE: pop. Ponad śnieg; wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
1. 10. CHOROSTKÓW: wiecz. Skandal w dobrej rodzinie.
STRZYŻÓW: pop. Cudzoziemczyzna.
wiecz. Serca na wolności

Ze Stryja

WYBRYKI UKRAIŃSKICH MOŁOJCÓW. Nieznani sprawcy wywiesili na cerkwi w Pławiu-Wadrysówce rzeźbiony „tryzub" wraz z prowokacyjnym napisem, który został usunięty. Dochodzenia policyjne ujawniły sprawców w osobach trzech mołojców w wieku od 15 do 16 lat, członków Kružka Ridnej Szkoły. (s)

GEN. TOKARZEWSKI W MORSZYNIE. Do Morszyna przybył na kurację dowódca O. K. gen. Karaszewicz - Tokarzewski. (s).

WYBICIE SZYB. Nieznany sprawca wybił szyby w mieszkaniu Leiby Szwarzbard w Orawie. Dochodzenia policyjne w toku. (s).

WŁAMANIE. Do sklepu kooperatywy w Strychańcach włamali się złodzieje i skradli 100 zł. w gotówce. (s)

Z Brzozowa

OSOBISTE. Starosta powiatowy Andrzej Tylko został przeniesiony z dniem 15 września w stan spoczynku. W związku z tym odbyło się w lokalu Starostwa Powiatowego w Brzozowie uroczyste pożegnanie wspomnianego wyżej starosty. (z. w.).

ZARZĄD MIEJSKI W BRZOZOWIE podaje do publicznej wiadomości na podstawie art. 219 Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6. II. 1928 r., że lista powołanych do urzędu sędziów przysięgłych na rok 1938 została sporządzona i jest do przejrzenia w Zarządzie miejskim w Brzozowie. (z. w.).

Z Buczacza

ZWŁOKI NOWORODKA ZAGRZEBANE NA CMENTARZU. Na cmentarzu gr.-kat. w Ostrej obok Koropca znaleziono zagrzebane w ziemi zwłoki noworodka płci męskiej. Dochodzenia policyjne stwierdziły, że 17-letnia Paraska Kurylak powiła nieślubne dziecko, które kochanek wymieniony Michał Bojczuk zagrzebał na cmentarzu. Wobec tego, że zachodzi okoliczność zabójstwa, policja przetrzymała Paraskę Kurylak i Michała Bojczuka celem ustalenia przyczyn śmierci noworodka.

ZUCHWAŁY NAPAD. Na drodze obok Trościańca pow. Buczacz napadli dwaj parobcy, Seńczuk Michał i Kozan Michał, obaj z Trościańca, na Munia Rosenbauma z Baranowa i pod groźbą pobicia zabrali napadniętemu z kieszeni zegarek wartości 10 złotych. Sprawców aresztowano i odstawiono do dyspozycji prokuratora.

UKARANIE RZEŹNIKA. Orzeczeniem karnym starostwa w Buczaczu skazany został na 5 dni aresztu z zamianą na 30 zł. grzywny Józef Kudła, rzeźnik z Monasterzysk ad Buczacz, za to, że sprzedawał w swoim sklepie mięso pochodzące z pokątnego uboju.

Ze Stanisławowa

PROPAGANDA SPÓŁDZIELCZOŚCI POLSKIEJ. „Zjednoczenie spożywców" w Stanisławowie urządza pokaz i zastosowanie praktyczne wyrobów spółdzielczych „Społem" dla propagandy ruchu spółdzielczego na Kresach południowo-wschodnich.

POŻAR KOŚCIOŁA. W Suchej Leszczynie ad Majdan w powiecie stanisławowskim spłonął onegdaj doszczętnie kościółek katolicki. Przyczyna pożaru nieznana.

POLOWANIA. W powiecie dolińskim bawi na polowaniach szereg osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego. Obecnie do Bessarabowa ad Brzaza przybył ambasador RP. w Ameryce Jerzy Potocki i ambasador USA. w Warszawie J. Drexel Biddle z małżonką. Goście zamieszkali w pawilonie myśliwskim w Bessarabowie. W Suchodole bawi również na polowaniu generałowa Sosnkowska.

Z Jarosławia

PRZENIESIENIE. Referendarz starostwa jarosławskiego mgr. Witold Jaroszyński został przeniesiony do Starostwa w Radomiu. P. Jaroszyński w czasie swego urzędowania w Jarosławiu dał się poznać jako urzędnik taktowny, uczynny i uprzejmy. (A. B.).

„NOCE EGIPSKIE" W JAROSŁAWIU. Prawdziwą plagą Jarosławia są ciemności, panujące na ulicach. Pomijając fakt nie wystarczającej ilości punktów świetlnych w mieście, lampy uliczne zapalane są zbyt późno, a gaszone za wcześnie.

Czas najwyższy, aby Zarząd miejski zaprzestał polityki oszczędnościowo-oświetleniowej! (A. B.).

ŚMIERTELNY UPADEK Z DRZEWA. Na przedmieściu Dolnoleżajskim Jarosławia niejaka N. Kudła wylazła w swoim ogrodzie na orzech i w pewnym momencie w czasie strącania orzechów gałąź, na której stała, złamała się. Kudła spadła, ponosząc śmierć na miejscu. (A. B.).

TABLICA PAMIĄTKOWA KS. PIOTRA SKARGI. Dnia 28 bm. odbyła się uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej ks. Piotra Skargi w ruinach dawnego Kolegium jezuickiego. Uroczystość ta odbyła się z inicjatywy Zarządu powiatowego T. S. L. (A. B.).

FAŁSZYWE MONETY W OBIEGU. Posterunkowy P. P. Sobolak zakwestionował u N. Horna fałszywą monetę 50-groszową, którą zdeponowano na Komisariacie P. P. i wszczęto dochodzenia. (A. B.).

Z Nowego Sącza

NOWA SZKOŁA W ŁABOWEJ. Dotychczas w Łabowej istniały dwie odrębne szkoły, polska i ruska, mieszczące się w 2 starych budynkach. Obecnie rozpoczęto już budowę jednego gmachu szkolnego. Budowa będzie ukończona w tym roku. (m).

KUPNO ANTAŁÓWKI. Gmina Zakopane kupiła ostatnio od Spółki Akc. Zdroje Polskie cały południowo-zachodni stok dominującego nad Zakopanem wzgórza Antałówka, ratując ten piękny naturalny park leśny przed parcelacją i rozbudowaniem. (m).

SPISKIE MUZEUM REGIONALNE. We Frydmanie założono Spiskie Muzeum Regionalne i wybrano komitet muzealny. Pomieszczenia na muzeum udzielił w historycznym kasztelu właściciel ks. Józef Noworolski. Ludność bardzo żywo zajęła się gromadzeniem starych zabytkowych przedmiotów. (m).

ZAGRODY HALNE W LIMANOWSKIM. W powiecie limanowskim na wysokości 1229, na zboczach Turbacza, odbyło się poświęcenie i oddanie do użytku ludności góralskiej nowowybudowanych stajen i zagród, przeznaczonych dla hodowli na halach, w wysokogórskim klimacie, czerwonego bydła polskiego. (m).

Z Chyrowa

OBSERWATORIUM ASTRONOMICZNE. Staraniem przewielebnego Ojca Rektora ks. Józefa Kościsza w Zakładzie Wychowawczo - Naukowym w Chyrowie, w najbliższym czasie ukończona zostanie budowa wieży astronomicznej, która po zaopatrzeniu w przyrządy astronomiczne, oddana zostanie do użytku naukowego gimnazjum i liceum w Chyrowie. Ten nowy instytut dla celów naukowych w Zakładzie OO. Jezuitów w Chyrowie znajdzie pełne uznanie społeczeństwa dla Inicjatorów, a przede wszystkim dla ks. Józefa Kościsza, rektora Zakładu.

NIE PRZESTRZEGANIE GODZIN HANDLU. Tutejsze sklepy żydowskie uprawiają handel po godzinach ustawowo ograniczonych, a niektóre sklepy żydowskie otwarte są o godzinie 10-tej wieczór.

KRONIKA LUBELSKA

Sensacyjny proces polityczny

Na wokandzie lubelskiego Sądu Okręgowego ukaże się niebawem sprawa 40 komunistów aresztowanych podczas generalnej likwidacji baz komunistycznych.

Pośród aresztowanych znajduje się córka b. kuratora lubelskiego, Lewickiego. Pracowała ona w partii pod pseudoninem „Wanda" od czasów szkolnych i zajmowała stanowisko kierownicze. Ponadto zasiądą na ławie oskarżonych: Janina Bierówna, córka obecnego radcy prawnego Lubelskiej Izby Przemysłowo - Handlowej — Żyda, legionista Franciszek Józwiak, Goldfingerówna (studentka K. U. L. i U. J.), Szloma Chaim Zylberberg (dyrektor banku żydowskiego), Stanisław Krzykała (profesor gimnazjalny), Maria Woźniak (nauczycielka) i inni.

Woźniakówna oraz Goldfingerówna kierowały robotą komuny w Turze.

Wszyscy oskarżeni rozwijali działalność wywrotową na terenie TUR, ZSS., Związków Zawodowych.

Bazą operacyjną organizacji wywrotowej było właśnie TUR. W zebraniach międzyorganizacyjnych organizowanych przez TUR brał żywy udział Z. P. M. D. oraz Legion Młodych, dla wydania wspólnej „deklaracji praw młodej Polski" i dla zorganizowania wspólnego wystąpienia w dniu 1. maja.

Proces budzi ogromne zainteresowanie w całym Lublinie.

CENY NABIAŁU

W tygodniu od dnia 20 IX. 1937 r. do dnia 26 IX. 1937 r. ceny niżej wymienionych artykułów we Lwowie notowane przez Komisję notowań cen nabiału przy Izbie Przemysłowo-Handlowej i Lwowskiej Izbie Rolniczej wynosiły:

A) Ceny detaliczne w sklepie:

Za 1 litr:	zł.	zł.
1) mleka pełnego na miarę	0·20	0·—
2) „ pasteryzowanego w butelce	0·24	0·—
3) „ „ „ „ z dostawą do domu	0·26	0·—
4) śmietany kwaśnej o zawar. 18—22% tłuszczu	1·20	0·—
5) „ „ „ 22—25% „	0·—	0·—
6) „ słodkiej kawowej o zaw. 12—15% tłuszczu	0·90	0·—
7) „ „ „ „ „ 15—22% „	0·—	0·—
8) „ kremowej „ „ 25—35% „	0·—	0·—
9) „ „ „ „ 35—45% „	0·—	0·—
Za 1 kilogram:	20/IX	od 21/IX
1) masła deserowego z bloku	3·40	3·30
2) „ stołowego	3·20	3·10
3) „ kuchennego	3·—	2·90
4) twarogu świeżego	0·50	0·50
5) „ solonego	0·—	0·—
6) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	1·—
	od 20/IX	od 22/IX
7) za 1 kopę jaj powyżej 50 gr.	4·50	4·80
8) „ „ „ „ poniżej 50 gr.	3·90	4·20
9) za 1 kg jaj (przy sprzedaży na wagę)	1·50	1·50

B) Ceny hurtowne loco sklep odbiorczy przy zakupie conajmniej 5 kg.:

Za 1 kilogr.:		
1) masła deserowego blokowego	3·10	3·—
2) „ stołowego	2·90	2·80
3) „ kuchennego	2·70	2·60
4) twarogu świeżego	0·—	0·—
5) „ solonego	0·—	0·—
6) „ gospodarskiego (plaskankowego)	0·—	0·—
	do 22/IX	od 23/IX
7) za 1 skrzynię jaj w oryginalnym opakowaniu	103·20	107·—
8) za 1 kg jaj (sprzedaż na wagę)	1·40	1·40

Sytuacja na rynku masła: podaż duża, zapotrzebowanie średnie, tendencja po obniżce utrzymana. — Svtuacja na rynku jaj: tendencja mocna.

Z Sanoka

NIEUDANY NAPAD. Michał Brihaczek, były egzekutor skarbowy, karany i zwolniony ze służby za sprzeniewierzenie pieniędzy skarbowych oraz Ilko Kostyk ze Sanoka, ten ostatni za inicjatywą i namową pierwszego wraz z 2-ma nieustalonymi osobnikami urządzili napad na dom Zofii Adamiakowej na Białej Górze w Sanoku w celu zabrania większej gotówki mającej być rzekomo w posiadaniu Adamiakowej. Zbudzona brzękiem rozbijanych szyb — Adamiakowa wszczęła alarm, tak, że sprawcy nie

dokonawszy niczego zbiegli, a w czasie pościgu udało się funkcjonariuszom PP. obu wymienionych przytrzymać.

Wczoraj odpowiadali oni przed tutejszym Sądem Okr. z udziałem przysięgłych, który na mocy werdyktu przysięgłych skazał Brihaczka na 1 i pół roku więzienia, zaś Kostyka na 1 rok i 3 miesiące więzienia bez zawieszenia. Rozprawie przewodniczył sso. Zembaty, wotowali sso. Stern i dr Zachariasiewicz, oskarżał prokurator Szczepański, bronili adw. Penzik i Perełom ze Sanoka. Obrona zapowiedziała kasację od powyższego wyroku.

KRADZIEŻE. Nieuchwytna dotąd szajką złodziei dokonała ostatnio kilku kradzieży naczyń liturgicznych i wotów w cerkwiach gr.-katol. tut. powiatu. W szczególności okradziono cerkiew parafialną w Sanoku na ogólną kwotę około 500 zł., oraz cerkiew w pobliskiej gromadzie Sanoczek — na kwotę około 200 zł. Policja wdrożyła energiczne dochodzenia i jest już na tropie sprawców.

Z Szczawnicy

BUDOWA SIECI KANALIZACYJNEJ. Na ostatnim posiedzeniu Komisji zdrojowej uchwalono przystąpić do budowy sieci kanalizacyjnej. Na wstępne prace przeznaczono 80.000 zł. Poza tym postanowiono powołać do życia spółkę wodną, która będzie miała za zadanie gromadzenie odpowiednich funduszów, oraz wystaranie się o odpowiednią pożyczkę z Funduszu Pracy. Opracowanie planów przyjął na siebie kierownik Państw. Zarządu Wodnego inż. Pietruszewski, który rozpoczął już wstępne prace pomiarowe. Roboty ziemne mają być wykonane wczesną wiosną. (m)

Pamiętaj o F. O. N.



INFORMATOR
TANIEGO ŹRÓDŁA ZAKUPU

FORTEPIANY, PIANINA



pierwszorzędne, nowe oraz okazyjne.
Dogodne warunki.
NOWACKI
Lwów, Piłsudskiego 17
Telefon 235-21 6989

URZĄDZENIA APTECZNE
oraz sypialnie, pokoje komb. — wykonuje
WYTWÓRNIA MEBLI
MICHAŁA NOWICKIEGO
Lwów - Zniesienie, ul. Kard. Trądy 38
Telefon 110-87
Przyjmujemy zamówienia. Ceny fabrycz.
2571



ZEGARY i ZEGARKI
PIERWSZORZĘDNYCH FABRYK
DO NABYCIA W FIRMIE
L. ROZWARZEWSKI
Lwów, Akademicka 2 (Hotel Georgea)
Reperacje uskutecznia się szybko i tanio.
1894
Z prowincji wysyłka pocztą.

Meble

stale na składzie — poleca stolarnia
Fr. Zieliński, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu 2130
Towar solidny. — Ceny niskie.

TOWARY BŁAWATNE
WEŁNY, PŁÓTNA I POŚCIEL poleca
MARIAN MLEKO
LWÓW, PL. BILCZEWSKIEGO Tel. 224-75
(obok Apteki Łazowskiego)
Ceny najniższe 2537 Ceny najniższe



KRZESŁA GIĘTE
w różnych fasonach i kolorach,
posiadają na składzie
BRACIA ALBERTYNI
Lwów. ul. Kleparowska 15. Tel. 219-27
Na zamówienie wykonuje się meble stylowe, sypialnie, jadalnie i t. p.
Naprawa i odnawianie mebli wszelkiego rodzaju. — Wyplatanie krzeseł.
Wykonanie solidne, ceny umiarkowane.
Dochód w całości przeznaczony na utrzymanie ubogich. 841

Nie wyrzucajcie swoich pieniędzy

kupując tandetę sklepową, szumnie reklamowaną, lecz zanim kupisz jakie MEBLE, wstąp i oglądnij wytwórnię, suszarnię i tapicernię, która posiada stale na składzie: sypialnie, jadalnie, salony, gabinety męskie, tapczany, otomany, bujaki i urządzenia kuchenne według najnowszych wzorów. Ceny niebywale niskie, na dogodne SPŁATY bez WEKSLI, WYTWÓRNIA MEBLI, Lwów, Leona SAPIEHY 8, w budynku Wystawy maszyn, naprzeciw koszar Policji Państwowej. BON. Każdy kupujący skorzysta z bezpłatnego odnowienia mebli po roku. Bon przedłożyć. — Kredyt do 2 lat.

OGŁOSZENIA



2608

MIESZKANIA

W tej rubryce zamieszczamy wszelkie ogłoszenia mieszkaniowe przy 3 razach do 10 słów, 2 razy bezpłatnie.

POKÓJ
kuchnia, półkomfort, niski parter, do wynajęcia. Grochowska 56. 7460

TRZY POKOJE
kuchnię, przedpokój, zaraz tanio wynajmę. Kochanowskiego 36. 7459

DWA
pokoje, kuchnia, komfort, słoneczne. Oglądać: Gundulicza 6 (boczna Ponińskiego) 7427

DWA POKOJE
z kuchnią, komfortowe — do wynajęcia. Potockiego 1. 80. 7476

DO WYNAJĘCIA
Brzuchowice, Jasna 9, dwa suche, ciepłe pokoje, weranda, spiżarka, kuchnia. 7474

TRZYPOKOJOWE,
kuchnia, pełny komfort, słoneczne, zaraz wynajmę. — Bonifratrów 14 (Głowińskiego). Telefon 226-03. 7469

ELEGANCKI
pokój separowany, dla pana na stanowisku, ul. Hofmana 7, m. siedem. 7468

POKÓJ
wśród ogrodów ze światłem, usługą, Grochowska pięć, tel. 283-84. 7467

TRZY
lub dwupokojowe mieszkanie z kuchnią w pięknej części Brzuchowic — tanio do wynajęcia. Janik, Średnia. 7466

POKÓJ
z przedpokojem b. ładny, z meblami, zaraz do najęcia. Wiadomość: Polny, ul. Orzeszkowej pięć. 7465

DWA POKOJE
gazowa kuchenka, blisko śródmieścia — zamknięta kamienica, solidnym do wynajęcia. Miączyńskiego osiem. 7464

LISTOPADA 44.
Pięć pokoi z przynależnościami, komfort, do wynajęcia od 1. października. 7463

CZTEROPOKOJOWE,
pięciopokojowe, frontowe, słoneczne, pełnokomfortowe do wynajęcia. Wiśniowieckich 1. 7478

ASNYKA 5,
drugie piętro. Mieszkanie pięciopokojowe, komfortowe od października. 7454

POKÓJ
parterowy, słoneczny, z utrzymaniem dla pań, od 1. X. do wynajęcia. Mochnackiego 1. 10, m. 1. 7453

WOLNE POSADY

SŁUŻĄCA
młoda, uczciwa, Polka, do małej rodziny — poszukiwana od 1. X. 37. Zgłoszenia pod: „Skromne wymagania“. 7477

KUPNO

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KUPUJĘ
wszelką starzyznę, garderobę, obuwie, nawet stare graty przeszkadzające na strychu. Kamiński, Lwów, ul. Bema 9. 7457

POSAD POSZUKUJĄ

Ogłoszenia w tej rubryce zamieszczamy po 3 grosze za słowo.

ZWIĄZEK
Księgowych w Polsce, Oddział we Lwowie, Bourlarda 5. Telefon 110.41 i 209.21, poszukuje pracy dla swoich bezrobotnych członków i poleca najlepsze siły dla prowadzenia ksiąg, stałego i dorywczego, zakładania ksiąg, rewizji i ekspertyz. 7406

PIELĘGNIARKA
zajmie się chorą osobą. — Zgłoszenia u pani Dr Pawlukowej. Tel. 200-76. 7462

OGRODNIK
bezrobotny, zakłada ogrody owocowe i ozdobne, tanio adres z grzeczności Telefon 229-84 Lwów. 7439

SPRZEDAŻ

W tej rubryce zamieszczamy ogłoszenia po 5 gr. za słowo kupieckie i handlowe po 10 groszy.

KORONKI
ręczne, tabletki. Najtańsza Wytwórnia **Freilich**, Sykstuska 21.

OKAZYJNIE
do sprzedania serwantka mahoniowa i zegar antyczny. Krasickich 12. 7458

KUFRY SZAFKOWE
walizy, worki na pościel, pudła na kapelusze i kołnierze, paski bagażowe po cenach najniższych poleca
PRACOWNIA RYMARSKO - GALANTERYJNA N. BARER, Lwów
Sykstuska 2, obok firmy „Salamandra“ 1863

NOWY WÓZEK
dziecinny, okazyjnie do sprzedania. Zgłoszenia — telefon 230-31. 7475

FORTEPIAN
króciutki, krzyżowy, najlepszej jakości sprzedam. Chorążczyzny 5, m. 10. 7473

MASZYNA
parowa 75 koni, sprzedamy okazyjnie. Tow. Budowy Maszyn, Lwów ul. Janowska 134. 7472

DO SPRZEDANIA
gobelin, antyk 3.75×1.85 m. z r. 1770 do 1820. Wiadomość: Zyblikiewicza 28, m. cztery. 7471

OWOCARNIA
z powodu wyjazdu — do odstąpienia. Gródecka 14.

RÓŻNE

PRZYJECHAŁEM
z Włoch. Feliks Wygrzywalski, artysta-malarz, Batorego 12, IV. p. 7456

GAZUJE,
wióruje, cyklinuje, odczyszcza zremontowane mieszkania. „Czystość“, Kotlarska 12. tel. 259-17. 616

STARĄ GARDEROBĘ
męską zamieniamy na najmodniejsze materiały bielskie, telefon 270-25. 7461

Licytacja zastawów w Akcyjnym Banku Hipotecznym we Lwowie
odbędzie się 25-go października 1937 roku.

Przedmiotem licytacji będą zastawy ze złota, srebra i szlachetnych kamieni do Nr. 99197. — Celem uniknięcia kosztów cechowania należy wykupno lub prolongatę załatwić najpóźniej do dnia 12-go października 1937 roku.

Urząd Wojewódzki Lwowski L: OA. 5/296/1/1937

OGŁOSZENIE

Hersch Kuczer, syn Sprincy, urodzony w Sieniawie dnia 19 listopada 1900, kupiec w Berlinie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodowego KUCZER na nazwisko POTSCHTER.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24/X. 1919 r. Dz. U. R P. Nr. 88 poz. 478, wolno z ważnych powodów zgłosić przeciw jej uwzględnieniu sprzeciw do Urzędu Wojewódzkiego we Lwowie w ciągu dni 90 od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim“.

We Lwowie, dnia 24 września 1937.

Za Wojewodę:
Mgr S. Kuliczkowski
Kierownik Oddziału

2645

CENNIK OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia w tekście: Na pierwszej stronie zł. 0·90. W tekście od 2—5 str. zł. 0·70. W tekście od 6-tej do końca działu redakcyjnego zł. 0·50. **Cała pierwsza strona zł. 1.100** Cała strona od 2—5 zł. 1.100. Cała strona od 6-tej zł. 650. — **Ogłoszenia za tekstem:** Ogłoszenia zwyczajne zł. 0·18. Cała strona zł. 450. Ogłoszenia wśród drobnych **zł. 0·18. Nekrologi:** zł. 0·50 za mm. jednoszpalt — **Ogłoszenia drobne:** Ogłoszenia drobne za wyraz zł. 0·05, handlowe po zł. 0·10 dla poszukujących pracy zł. 0·03, matrym. zł. 0·15 Podstawą obliczenia jest 1 mm. w jednym łamie; strona w tekście ma 4 łamy za tekstem 6 łamów. — **Komunikaty, notatki, wzmianki kronikarskie, artykuły o treści handlowej, osobiste** zł. 1·50 za mm. (strona 4-ro łamowa). — Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50% drożej.

Wydawca: Małop. Wydawnictwo we Lwowie Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Stanisław Starzewski
Drukarnia Sp. Wyd. Słowa Polskiego, Lwów. ul. Zimorowicza 15.